

XI FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY 12 STYCZNIA 2003 r.

OD 10.00 - PAŁAC KULTURY ZAGŁĘBIA - ZAPRASZAMY!

Organizatorzy - Z.H.P, P.K.Z, W.S.B

PRZEGŁĄD DĄBROWSKI

Miesięcznik Mieszkańców Miasta

www.dabrowa-gornicza.pl

GAZETA BEZPŁATNA



Grudzień 2002 r.

Rusza Brembo

W najbliższych dniach, w naszym mieście uruchomiona zostanie fabryka tarcz hamulcowych do samochodów. Znajdzie w niej zatrudnienie 288 osób.

Fabryka włoskiej grupy Brembo, jak już wcześniej informowaliśmy, usytuowana jest na dąbrowskich terenach Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, w okolicy Huty Katowice. Na budowę zakładu i jego wyposażenie inwestor przeznaczył około 60 mln zł.

Koncern, który zainwestował w Dąbrowie Górniczej, jest europejskim liderem w zakresie projektowania i wytwarzania wysokiej klasy systemów hamulcowych. Wyroby Brembo stosowane są w samochodach osobowych, ciężarowych, motocyklach oraz bolidach wyścigowych, w tym w formule 1.

Inwestycja włoskiej grupy jest już 11 gospodarczym przedsięwzięciem na terenach specjalnej strefy ekonomicznej w Dąbrowie Górniczej.

(now)

Ochrona dla szpitala

Niepotrzebny strach pacjentów. Strata czasu dla służb ratunkowych i policji. Niemałe, niepotrzebne koszty. Taki jest bilans kilku fałszywych alarmów o podłożonych ładunkach wybuchowych w Szpitalu Miejskim i budynku poczty w Dąbrowie Górniczej...

Sprawca został ustalony niemal błyskawicznie. - *Policja zadziałała doskonale* - ocenił pracę funkcjonariuszy Marek Cygroń, zastępca prezydenta Dąbrowy Górniczej, podczas zorganizowanej konferencji prasowej. Ale... to nie koniec sprawy.

Co zrobić by życie ludzkie nie było już więcej niepotrzebnie narażane z powodu głupiego dowcipu? Jak, w profesjonalny sposób zabezpieczyć jedyny Szpital w mieście? Decyzje już są. Niebawem realizowane będą pierwsze przedsięwzięcia.... Szerzej piszemy o tym na stronie nr 4.

(now)



Medalowi rekordziści

Dąbrowski Klub Karate RONIN rozślawia imię naszego miasta w kraju i zagranicą. Wszędzie, gdzie się pojawiają stają się groźnym przeciwnikiem dla swych konkurentów. Z każdego zawodów wracają bogatsi o nowe doświadczenia, z nowymi umiejętnościami. Każdy turniej to okazja do zdobycia kolejnych medali i podopieczni Tomasa Byjosa wykorzystują ją. W ostatnim czasie już po raz drugi wywalczyli Puchar Prezydenta Dąbrowy Górniczej w II Ogólnopolskich Zawodach Karate WKF i GKDF, tym samym potwierdzili swą dominację w mieście i umocnili pozycję wśród klubów krajowych. Dąbrowscy karatecy znakomicie spisali się też w Budapeszcie na młodzieżowych mistrzostwach świata organizowanych przez IKF, a odbywających się pod egidą WKF. Czytaj str. 14

(az)

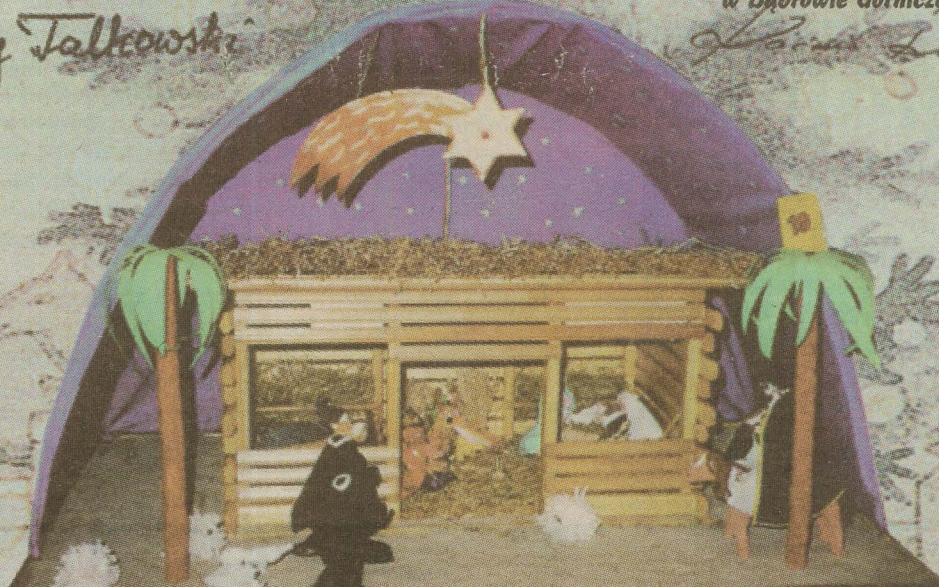
*Wielu pięknych chwil spędzonych w ciepłej,
rodzinnej atmosferze
podczas Świąt Bożego Narodzenia
podniosłych przeżyć
i serdecznych wzruszeń a w Nowym – 2003 Roku
życzeniowości, przyjaźni, samych szczęśliwych zdarzeń
i coraz bardziej sprzyjającego losu
wszystkim Mieszkańcom Dąbrowy Górniczej*

Jerzy Talkowski
Prezydent Dąbrowy Górniczej

Jerzy Talkowski

Robert Koćma
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Dąbrowie Górniczej

Robert Koćma



Nie będzie podwyżki opłat za wodę i odprowadzane ścieki. Radni Rady Miejskiej nie zatwierdzili bowiem przedstawionych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Woda nie zdrożała

Sesja samorządu w tej sprawie odbyła się 4 grudnia br. - *Sytuacja materialna mieszkańców naszego miasta uległa znacznemu pogorszeniu. Wielu rodzin nie będzie stać na ponoszenie tak wysokich kosztów* - uzasadniał wniosek o odrzucenie zaproponowanych taryf radny Ryszard Rutkowski, przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej.

Radni podjęli uchwałę niemal jednomyślnie. Nie było głosów przeciwnych. Tylko jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Opłaty za dostarczaną wodę i odprowadzone ścieki w naszym mieście, obowiązują więc w dotychczasowej wysokości.

now

KRÓTKO

● 28 października

W ramach akcji „Wokół Pieniądza” Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dziale Zbiorów Specjalnych i Książki Obcojęzycznej odbyły się trzy wykłady. Pierwszy poprowadził dr Arkadiusz Rybak, historyk z Muzeum Miejskiego Sztetynka. Kolejne doktoranci Politechniki Warszawskiej: Karina Zawada i Łukasz Dymek.

● 4 listopada

W hali sportowej w Gołonogu ponad setka dzieci brała udział w rozgrywającej się już po raz III Spartakiadzie Szkół Specjalnych. Po raz kolejny okazało się, że niepełnosprawność nie przeszkadza w grze w tenisa stołowego, dwa ognie, kosza i w biegach z przeszkodami. Każdy uczestnik zawodów otrzymał upominek, zwycięzcy wywalczyli dla swoich placówek sprzęt rehabilitacyjny. Zwyciężyła drużyna z Zespołu Szkół Specjalnych w Dąbrowie Górniczej.

● 8 listopada

Podczas Biesiady Seniorów Pałacu Kultury Zagłębia na widowni nie było wolnych miejsc. Seniorzy tłumnie przybyli ze wszystkich dąbrowskich klubów by się zaprezentować. To już trzecia tego typu impreza z okazji przypadającego na listopad Dnia Seniora. A trzeba przyznać, że dąbrowscy seniorzy mają swoje osiągnięcia za programy artystyczne i wystąpienia prawie w całym kraju. Po prezentacjach były tańce i poczęstunek.

● 12 listopada

Dzięki Fundacji Jolanty Kwaśniewskiej „Porozumienie bez barier” w Szpitalu Miejskim otwarto świetlicę dla najmłodszych pacjentów. Dzieciom podobał się otwarty niedawno motylkowy oddział pediatrii. Teraz będą mogły spędzać czas również w bajecznie kolorowej świetlicy.

● 13 listopada

Zakończyły się trwające od marca zawody strzeleckie Grand Prix Dąbrowy Górniczej. Zawody zorganizowało Towarzystwo Sportów Obronnych „Muszkiet”. Aż 774 strzelców ubiegało się o tytuły w poszczególnych kategoriach. Na wojewódzkich zawodach w Mysłowicach strzelcy z Dąbrowy wywalczyli II miejsce zespołowo i I indywidualne w kategorii kobiet.

● 13 listopada

Koszykarze dąbrowskiego MMKS zwycięstwem nad Carbo/AZS Gliwice zakończyli pierwszą rundę III-ligowego sezonu zasadniczego. Podopieczni Wojciecha Wieczorka pokonali rywali 72:55. Mają już na koncie osiem zwycięstw i jedną tylko porażkę

Ł. M.

„Przegląd Dąbrowski”
Miesięcznik Mieszkańców
Miasta. Pismo bezpłatne.
Wydawca Urząd Miejski
w Dąbrowie Górniczej.
Adres redakcji:
41-300 Dąbrowa Górnicza
ul. T. Kościuszki 25 p. 25
tel./fax (032) 262-30-33
e-mail:
promocja@dabrowa-gornicza.pl
strona internetowa:
www.dabrowa-gornicza.pl
Redaguje zespół:
Ewa Fudali, Magdalena Hoffman,
Jolanta Kocjan, Dagmara Kucybała,
Aneta Nowak, Anna Zubko
Stali współpracownicy:
Michał Kaczmarszyk, Danuta Mikoda,
Lucja Moskal
Kompleksowa realizacja
poligraficzna:
Wydawnictwo Family Cup
ul. Gen. Kiwerskiego 39
31-348 Kraków
tel./fax (012) 415-97-10
e-mail: biuro@familycup.com.pl
Druk: Drogowiec - Kielce
nakład 22 000 egzemplarzy



Po pożarze przy ul. Łącznej

Mieszkania dla poszkodowanych

1 grudnia – noc z soboty na niedzielę - długo pozostanie w pamięci 54 ofiar pożaru, mieszkańców budynku przy ul. Łącznej 7. W ciągu krótkiego czasu cały ich dobytek pochłonął ogień. 14 mieszkańców bloku, w tym siedmioro dzieci, odwieziono do szpitali w Dąbrowie Górniczej, Tychach i Sosnowcu. Na szczęście były to niegroźne objawy zacczadzenia. Chociaż strażacy byli na miejscu kilka minut po wybuchu pożaru, większość mieszkań została całkowicie zniszczona...

Ogień rozprzestrzenił się na powierzchni 200 metrów kwadratowych. Straty po pożarze wynoszą w przybliżeniu 500 tysięcy złotych. Według wstępnej oceny spalony budynek w 2/3 możliwy jest do wyremontowania. Jednak dane te wykaże ekspertyza zlecona rzeczoznawcy budowlanemu. Potrzebne będzie około 250 tysięcy złotych by wyremontować budynek, a remont może potrwać nawet trzy miesiące.

25 poszkodowanych rodzin zostało tymczasowo zakwaterowanych w Ośrodku „Rybackówka” nad Pogorą I oraz w Hotelu Pracowniczym przy ul. Łącznej. Umowa zawarta z Ośrodkami przewiduje pobyt ofiar pożaru do końca grudnia br.

Prezydent Miasta Jerzy Talkowski wydał decyzję o przygotowaniu w trybie pilnym mieszkań socjalnych, tak by rodziny mogły Nowy Rok rozpocząć spokojnie, bez obaw o dach nad głową. Do remontu zostało przeznaczonych 13 lokali socjalnych. Przygotowany wstępny kosztorys opiewa na kwotę około 46 tysięcy złotych. Prace remontowe przebiegają

sprawnie, dlatego już niedługo rodziny przeprowadzą się do mieszkań. 11 grudnia oddano cztery lokale gotowe do zasiedlenia (przy ul. Limanowskiego 6, ul. Komuny Paryskiej 6, ul. Łącznej 19 oraz ul. Łącznej 21). Do 13 grudnia zostanie ukończony remont w czterech lokalach (ul. Warszawska 74, ul. Sikorskiego 13, ul. Sikorskiego 5 oraz ul. Rapackiego 2), natomiast do 20 grudnia Administracja MZBM przekażą jeszcze cztery mieszkania socjalne (ul. Kollataja 21, ul. Ks. Augustynika 3, ul. Kościuszki 18 i Limanowskiego 32). Będą to w większości mieszkania jednoizbowe. Administracja MZBM planują także remont pozostałych 30 pustostanów przeznaczonych na lokale socjalne przy ul. Łącznej 23. Możliwy jest także do zagospodarowania budynek po byłym „GS” w Łośniu. Ze wstępnych wyliczeń wynika, że potrzebna jest kwota 150 tysięcy złotych na dostosowanie i remont budynku.

W pierwszej kolejności mieszkania otrzymają osoby przebywające w Ośrodku „Rybackówka”.

Jak co roku, w Barbórkę, zespół miejskiej orkiestry dętej zawitał pod Urzędem Miejskim. Jak przystało na obchody górniczego święta były marszowe melodie i ... tradycyjne „sto lat”

Muzyków z miejskiej orkiestry podjął Jerzy Talkowski – prezydent Dąbrowy Górniczej.

Choć w naszym mieście o tak bogatej górniczej historii nie ma już ani jednej pracującej kopalni, tradycja obchodów Barbórki nie zanikła.

Wszystkim związanym z tym tak trudnym zawodem prezydent miasta złożył najserdeczniejsze życzenia.

now

Zbliża się koniec roku, więc czas na podsumowania. A nie wszystkie informacje są optymistyczne. Jest nas coraz mniej.

Jest nas mniej ...

Jak poinformowali nas pracownicy Wydziału Spraw Obywatelskich na początku roku na stałe było zameldowanych w Dąbrowie 130 253 mieszkańców, a dwanaście miesięcy później liczba ta spadła do 129 710.

Choć przyrost naturalny nadal mamy ujemny i wynosi ok. – 3,4 promila to liczba urodzeń utrzymuje się na stałym poziomie. W 2002 roku urodziło się 736 dzieci, odnotowano 6 urodzeń bliźniaków. Najpopularniejsze imiona nadawane w tym roku dla dziewczynek – Natalia i Julia, a dla chłopców – Jakub i Dawid. Od stycznia do listopada br. 625 par zawarło związki małżeńskie. Na grudzień zaplanowanych jest aż 55 ślubów cywilnych.

Młodym parom życzymy wszystkiego dobrego na nowej drodze życia.

az

W TZN...

Otwarto nową pracownię internetową w Technicznych Zakładach Naukowych. 15 listopada do użytku oddano dwie sale internetowe. W jednej znajduje się 15 stanowisk komputerowych z dostępem do internetu i drukarka laserowa. Druga sala spełniać będzie zadanie multimedialnego centrum informacji. Znalazły się w niej 4 komputery, videoprojektor, drukarka, skaner i DVD. Szkoła wzięła udział w konkursie Ministerstwa Edukacji opracowała projekt wykorzystania nowoczesnej pracowni internetowej i uzasadniła potrzebę jej posiadania.

Zainaugurowano również działalność Klubu Europejskiego, którego założycielką jest Magdalena Świat. Klub zarejestrowany został już w maju. W planach klubu jest współpraca z innymi klubami funkcjonującymi w regionie, z kołem naukowym Akademii Ekonomicznej w Katowicach oraz z Centrum Informacji Europejskiej.

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI Sp. z o. o.
w Dąbrowie Górniczej

informuje o jakości wody do picia i na potrzeby gospodarcze dostarczonej mieszkańcom Dąbrowy Górniczej w listopadzie 2002 r.
wyniki badań potwierdzone przez Miejską Stację Sanitarno-Epidemiologiczną

Ujęcia wody	Zasilane dzielnice /niektóre dzielnice zasilane są z kilku ujęć/	WSKAŹNIKI JAKOŚCI WODY															
		Barwa mg/dm³	Mętność mg/dm³	Odczyn pH	Twardość mg/dm³	Amoniak mg/dm³	Azotany mg NO₃/dm³	Azotyny mg NO₂/dm³	Chlor wolny mg/dm³	Chlorki mg/dm³	Fluorki mg/dm³	Fosfor mgP₂O₅/ dm³	Mangan mg/dm³	Żelazo mg/dm³	Siarczany mg/dm³	Przewodność elektryczna µS/cm¹	ChZT (met. z KmnO₄) mg/dm³
Łązy Błędowskie	Błędów, Okradzionów, Łęka, Łosień, Strzemieszce Małe i Wielkie, Sulno, Gołonóg, Reden, Staszcz, Mydlisce, Centrum, Stara Dąbrowa	0	0	7,5	554	0,05	6	0,00	0,29	17	0,56	0,02	0,03	0,02	222	997	0,2
SUW Będzin	ul. Limanowskiego, Trzydziesty, Dziewiąty, Mydlisce, Centrum	5	0	7,9	241	0,18	12	0,00	0,1	29	0,30	0,03	0,00	0,04	46	536	3,7
Ujejsce	Ujejsce, Antoniów, Piekło, Zielona, Korzeniec, Trzydziesty, Dziewiąty, Gołonóg, Łęknice	0	0	7,8	325	0,05	28	0,00	-	13	0,34	0,00	0,00	0,00	60	615	0,3
Tucznawa	Bielowizna, Bugaj, Sikorka, Tucznawa, Zabkowice, Gołonóg, Łęknice.	5	0,3	7,2	555	0,08	9	0,02	-	18	0,42	0,01	0,04	0,08	228	1062	0,8
Trzebiesławice	Trzebiesławice	0	0	7,4	428	0,05	43	0,00	-	24	0,26	0,05	0,00	0,00	85	790	0,4
Mierzęcice	Marianki, Ratanice	5	0,9	7,9	312	0,08	43	0,00	0,00	23	0,18	0,03	0,00	0,17	63	633	0,4
NORMATYWY		do 15	do 1	od 6,5- do 9,5	od 60- do 500	do 0,5	do 50	do 0,1	do 0,3	do 250	do 1,5	do 5	do 0,05	do 0,2	do 250	do 2500	do 5

Normatywy podane na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 4 września 2000 r. (Dz. U. Nr 82, poz. 937).

Woda ze wszystkich ujęć oraz w sieci wodociągowej została zbadana pod względem bakteriologicznym. Prowadzone były także badania dodatkowe (zapach, zasadowość, wapni).

Woda dostarczana przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej spełnia warunki dla wody do picia i na potrzeby gospodarcze. Na eksploatację wody o zwiększonej twardości z ujęć w Tucznawie oraz w Łazach Błędowskich zezwolił Powiatowy Inspektor Sanitarny w Dąbrowie Górniczej.

Dodatkowych informacji udziela Laboratorium PWiK Sp. z o.o. - tel. 262-36-74 do 8 wew. 120.

Opuszczony budynek po II Komisariacie Policji już wkrótce może mieć nowych lokatorów. Prawdopodobnie będą nimi osoby skupione wokół Dąbrowskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Otwarte Serce”.

Prezydent zadeklarował

4 grudnia, podczas spotkania z przedstawicielami Dąbrowskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Otwarte Serce” oraz przedstawicielami dąbrowskiego MOPS - Jerzy Talkowski, prezydent Dąbrowy Górniczej zadeklarował wolę przekazania budynku na działalność Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie, zwróciło się do władz miasta z prośbą o wyznaczenie budynku, w którym mogłoby prowadzić dwa Warsztaty Terapii Zajęciowej dla dorosłych osób niepełnosprawnych z upośledze-



niem umysłowym (WTZ Otwarte Serca 1) oraz dla osób psychicznie chorych, dla tych którzy ze względu na stan zdrowia nie mogą podjąć pracy nawet w warunkach chronionych (WTZ Otwarte Serca 2). Po szczegółowej analizie prezydent wytypował spełniający odpowiednie warunki budynek przy ulicy Kościuszki.

W najbliższym czasie Stowarzyszenie zwróci się z oficjalnym pi-

smem o środki finansowe do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), które umożliwią zaadaptowanie budynku i odpowiednie jego wyposażenie.

Po wypełnieniu tych formalności prezydent działając, jako starosta będzie mógł przekazać należący do Skarbu Państwa budynek pod działalność stowarzyszenia.

az

Prezydent odpowiada:

Stacji paliw nie będzie?

Dochodzące wieści o planowanej od dawna budowie stacji paliw na jednej z prywatnych działek przy ulicy Tworzeń wywołały ostry protest mających sąsiadować z nią mieszkańców. W obawie przed pojawieniem się mogącej utrudnić im życie inwestycji, wystosowali sprzeciw do prezydenta miasta Jerzego Talkowskiego.

Mieszkańcy mieli już przykre doświadczenia związane z działającą tam – jak napisali – przesyponnią mialu węglowego. Unoszący się w jej pobliżu pył węglowy, ich zdaniem, nie tylko brudzi ulicę, ale też stwarza zagrożenie samozapalenia. Następna uciążliwa inwestycja niosłaby – jak twierdzą – dodatkowe zagrożenia.

„Nasuwać się wnioski, że kolejny „przedsiębiorca” będzie działał na niekorzyść nas mieszkańców...” – napisali m.in. w swym piśmie do prezydenta Talkowskiego mieszkańcy.

Mimo że pismo mieszkańców nie było podpisane, bo jak zaznaczyli jego autorzy obawiają się o swe bezpieczeństwo, prezydent Talkowski postanowił rozpatrzyć ich wniosek i zlecił wyjaśnienie sprawy.

Wszystko wskazuje na to, że spornej stacji paliw przy ul. Tworzeń nie będzie. Jak wynika z dokumentów wydziału Planowania Przestrzennego i Przedsięwzięć Publicznych Urzędu Miejskiego przyszły, ewentualny inwestor wystąpił na początku kwietnia tego roku z wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu pod stację paliw i budynek magazynowo-garażowy. Do wniosku był dołączony raport oddziaływania na środowisko. Niebawem, bo 11 kwietnia, wszczęte zostało postępowanie administracyjne, wiążące się z możliwością składania uwag i wniosków. Jednocześnie też Urząd Miejski skierował do Państwowego Inspektora Sanitarnego pismo z prośbą o zajęcie stanowiska dotyczącego planowanej inwestycji. Ponad miesiąc później PIS zażyczył sobie od firmy sporządzenia stosownego raportu, a następnie, w czerwcu wydał postanowienie nakładające na inwestora obowiązek jego sporządzenia, określając przy tym jego zakres. Prawie w połowie lipca firma otrzymała postanowienie PIS w zakresie wymagań higie-

nicznych i zdrowotnych związanych z warunkami zabudowy i zagospodarowania terenu pod planowaną stację paliw. Było one dla firmy pozytywne.

Firma wykonała też zalecone jej przez Wydział Zdrowia Polityki Społecznej i Kształtowania Środowiska niezbędne badania techniczne podłoża gruntowego i po raz kolejny uzupełniła wcześniejszy raport. W rezultacie firma otrzymała 19 lipca decyzję ustalającą warunki zabudowy zagospodarowania terenu. Dokument jednocześnie nakładał na inwestora obowiązek spełnienia warunków nałożonych przez inspektora sanitarnego oraz wydział kształtowania środowiska. Jak wyjaśniła Bożenna Dunaszewska, naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego i Przedsięwzięć Publicznych, przedstawiciele firmy do dziś nie zwrócili się do Urzędu Miejskiego o udzielenie niezbędnego pozwolenia na budowę.

Prezydent Jerzy Talkowski postanowił także wyjaśnić sprawę funkcjonowania przesyponni mialu przy ulicy Tworzeń. Wydział Planowania Przestrzennego i Przedsięwzięć Publicznych UM już wystosował pismo do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, aby ten wyjaśnił, czy przesyponnia mialu działa zgodnie z przepisami. Na razie czeka na odpowiedź. (JOK)

Dodatkowe wyjaśnienia dotyczące tej sprawy zainteresowani uzyskają w Wydziale Planowania Przestrzennego i Przedsięwzięć Publicznych bądź w Referacie Informacyjno-Prasowym Urzędu Miejskiego.

Prezydent miasta Jerzy Talkowski prosi, aby mieszkańcy miasta, którzy zechcą przesyłać do niego lub jego zastępców podobne pisma z prośbą o interwencję i wyjaśnienia podawali adres, na który chcą otrzymać pisemną odpowiedź.

**Zdrowych, wesółych
Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej
i życzliwej atmosferze
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2003 Roku
Mieszkańcom Dąbrowy Górniczej**

życzy
Poseł na Sejm RP
Agnieszka Pasternak

**Spokojnych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Do Siego Roku 2003
wszystkim dąbrowianom**

życzy
Zbigniew Podraza
Poseł na Sejm RP

Na targach o pracy



Jerzy Hausner - minister pracy i polityki społecznej odwiedził Dąbrowę Górniczą 2 grudnia br. Jerzy Hausner był gościem honorowym organizowanych przez OHP w Pałacu Kultury Zagłębia III Targów Pracy. Tego dnia, takie targi odbywały się również w 48 innych miastach w całym kraju.

Podczas spotkania z przedstawicielami władz naszego miasta, prezydent Jerzy Talkowski przedstawił Jerzemu Hausnerowi m.in. planowane przedsięwzięcia służące powstawaniu nowych miejsc pracy.

Szerzej o targach piszemy na str. 6.

Siedziba dla bezrobotnych

7 grudnia br. w Dąbrowie Górniczej oficjalnie otwarte zostało biuro ogólnopolskiego stowarzyszenia Ruch Obrony Bezrobotnych. Mieści się ono w budynku przy ul. 3 Maja 30.

W Dąbrowie zarejestrowanych jest ponad 12 tys. bezrobotnych. Dąbrowskie stowarzyszenie zrzesza 217 osób bez zajęcia oraz zagrożonych bezrobociem.

Celem stowarzyszenia jest wszelka pomoc tym osobom. Dąbrowski ROB współpracuje z Górnośląską Akcją Charytatywną i korzystając z tej współpracy zamierza w najbliższym czasie uruchomić w mieście akcję charytatywną dla potrzebujących. Ma ona mieć stały charakter. Bezrobotni będą mogli otrzymać w jej ramach pomoc rzeczową m.in. środki czystości, odzież oraz żywność. Obecnie stowarzyszenie prowadzi rozmowy z ADM nr 1 dotyczące wskazania pomieszczenia na tę działalność.

Niedawno, przedstawiciele stowarzyszenia spotkali się z nowym prezydentem miasta Jerzym Talkowskim, który zadeklarował współpracę i wszelką możliwą pomoc. Prezydent przedstawił członkom stowarzyszenia swe plany związane ze zmniejszeniem bezrobocia w mieście m.in. poprzez ściąganie nowych inwestorów, niekoniecznie największych ale takich, którzy szybko będą mogli uruchomić miejsca pracy.

(Jok)

Zmiany w KZK GOP

Henryk Zaguła wybrany został przewodniczącym Walnego Zgromadzenia Komunikacyjnego Związku Komunalnego GOP.

Radny Henryk Zaguła, decyzją dąbrowskiego samorządu reprezentuje nasze miasto w KZK GOP w tej kadencji Rady Miejskiej. Pełnił taką funkcję również kilka lat wcześniej, kiedy piastował stanowisko prezydenta Dąbrowy Górniczej.

Gratulujemy!

now

Certyfikat przedłużony

Audytory Centralnego Instytutu Ochrony Pracy przedłużyli Hucie Katowice na kolejny rok certyfikat jakości, potwierdzający, że System Zarządzania Bezpieczeństwem i Higieną Pracy jest zgodny z normą PN 18001.

System ten opiera się o procedury, które jednoznacznie określają sposób postępowania na każdym stanowisku pracy i w skali całej firmy. W wyniku zastosowania systemu odnotowano wyraźny spadek wypadków z powodu „nieprawidłowego zachowania się pracownika”.

az

Przeciw patologiom

Szóstke już VI Forum Abstynentów, odbywało się przez trzy dni – od 26 do 29 listopada br. w Dąbrowie Górniczej. Organizator, Pełnomocnik Zarządu Miasta ds. Profilaktyki Uzależnień, zaproponował dzieciom i młodzieży szkolnej cykl spotkań teatralnych, wymierzony przeciwko patologiom społecznym. Spektakle: „Ca-sting”, „KOCHANIE WIEKU TEGO, czyli rzecz o Janie Kochanowskim”, „Ucieczka w kulturę” oraz „Ignacy Szczurek i przyjaciele, czyli jak zdrowo i cało maszerować przez całe życie” obejrzało około 1300 uczniów.

az

Sprawca poniesie odpowiedzialność

rozmawiamy z komisarzem Pawłem Barskim –
z-cą naczelnika Sekcji Kryminalnej
Komendy Miejskiej Policji w Dąbrowie Górniczej

Sądząc po tempie pracy policji
ustalenie sprawy fałszywych alar-
mów dla Szpitala Miejskiego nie
było trudne...

- Nie było też proste. Mężczyzna
mówił bardzo niewyraźnie. Począ-
tkowo nie mogliśmy ustalić rów-
nież, skąd telefonował.

Czemu więc zawdzięczać tak
szybkie zatrzymanie dowcipnisia?

- Przede wszystkim sprawnej pracy
służb operacyjnych. W sytuacjach,
w których zagrożone jest zdrowie i
życie ludzi, używamy wszelkich do-
zwolonych prawem metod do za-
trzymania sprawcy.

W tym konkretnym przypadku
zaistniał także dylemat czy nie-
zbędna jest ewakuacja pacjentów
szpitala. Wiadomo przecież, że w
niektórych sytuacjach mogło to za-
grozić życiu pacjentów. Po kilku-
krotnym, szczegółowym przeszu-
kaniu pomieszczeń szpitala, dyrek-
tor placówki podjęła decyzję, że
pacjenci nie będą ewakuowani.

Kim jest sprawca?

- To 33-letni mieszkaniec Dąbrowy
Górniczej. Samotny, nigdzie nie
pracujący mężczyzna.

W jaki sposób tłumaczy swoje
postępowanie?

- Właściwie, w żaden. Twierdzi,
że... nie wie dlaczego telefonował.

Jakie grożą mu konsekwencje?

- Przedstawione zostały mu zarzu-
ty o popełnienie czynu z art. 191
Kodeksu Karnego polegającego
karze pozbawienia wolności do
trzech lat. Z pewnością poniesie
też koszty pracy oszacowane przez
nie tylko przez nasze służby, ale i
straż pożarną, energetykę i gazow-
nię.

Fałszywe alarmy o podłożonych
ładunkach wybuchowych, choć nie
są już plagą zdarzają się często. W
jaki sposób wyperswadować tak
nieodpowiedzialne żarty nielet-
nim i dorosłym?

- Przy obecnym wyposażeniu i po-
stępie techniki zyskaliśmy możli-
wość skutecznego ustalenia
sprawców tego typu nieodpowie-
dzialnych i niebezpiecznych żar-
tów. To tylko kwestia czasu. Sądzę,
fakt pełnego ponoszenia przez
nich odpowiedzialności karnej
oraz kosztów pracy niepotrzebnie
zaangażowanych służb jest najlep-
szą i najskuteczniejszą metodą za-
pobiegania kolejnym tego typu
zdarzeniom.

Dziękujemy za rozmowę.
Rozmawiała: Aneta Nowak

Stres pacjentów. Wielogodzinna praca policyjnych służb operacyjnych, piro-
techników, straży pożarnej. Nerwy. Także niepewność, czy to tylko głupi dow-
cip, czy... I jak zwykle w takich sytuacjach - tłumy gapiów. W ciągu zaled-
wie dwóch dni, alarm dla szpitala ogłaszany był aż trzykrotnie....

Alarm dla szpitala

Pierwsze zgłoszenie odebrano w
pogotowiu ratunkowym, w nie-
dzielę – 1 grudnia, przed godzini-
ną 13. Niewyraźny, męski głos infor-
mował, że w Szpitalu Miejskim w
Dąbrowie Górniczej, podłożona jest
bomba.

Tego dnia mężczyzna odezwał się
jeszcze raz. „W szpitalu jest bomba.
Za godzinę będzie wybuch...” – gro-
ził. Taki sam telefon odebrano w dą-
browskiej Straży Pożarnej.

Niemal jednocześnie w stan goto-
wości postawione zostały wszystkie
specjalistyczne służby – funkcyjna-
riusze policji, straż pożarna, piro-
technicy. W sumie kilkudziesięciu
ludzi...

Kilkakrotnie w tym dniu, szcze-
gółowo spenetrowane zostały
wszystkie możliwe pomieszczenia
Szpitala Miejskiego – mówi komi-
sarz Paweł Barski, z-ca naczelnika
Sekcji Kryminalnej Komendy Mie-
jskiej Policji w Dąbrowie Górniczej.
– Nie znaleźliśmy żadnego ładunku
wybuchowego. W tej sytuacji dyrek-
tor Szpitala podjęła decyzję o nie-
ewakuowaniu pacjentów.

W poniedziałek – 2 grudnia, oko-
ło godziny 16.00 sytuacja powtarza
się. Znow ten sam, niewyraźny, mę-
ski głos. Ponownie groźba o rzeko-
mo podłożonej bombie, która wy-
buchnąć ma w szpitalu. Po raz kolej-
ny do przeszukania budynku szpi-
tala angażowane są dziesiątki poli-
cjantów, straż pożarna.

Mija czas. Na szczęście, nic tra-
gicznego nie ma miejsca.



Rozpoczyna się żmudna policyjna
procedura, zmierzająca do wyjaśnie-
nia wszystkich okoliczności zdarze-
nia. Przesłuchanych zostaje kilkana-
ście osób. Ustalani są mieszkańcy
noszący nazwiska, którymi posługi-
wał się telefonujący mężczyzna. Wy-
konywane są dodatkowe czynności,
o których policjanci nie chcą – co
naturalne – szczegółowo mówić.
Jest i efekt. Sprawca nieodpowie-
dzialnych alarmów dla szpitala zo-
stał ustalony. Przyznaje się, że to
on kilkakrotnie wykonywał telefony
z pogróżkami.

Mężczyzna zostaje zatrzymany.
Prokurator przedstawia mu zarzut
o popełnienie czynu z art. 191 Ko-

deksu Karnego – „kto stosuje
przemoc wobec osoby lub groźbę
bezwładną w celu zmuszenia innej
osoby do określonego działania
podlega karze pozbawienia wol-
ności do lat 3...”

33-letni mieszkaniec Dąbrowy
Górniczej, twierdzi, że ... nie wie
dlaczego telefonował do szpitala,
pogotowia ratunkowego i straży
pożarnej...

Nie uniknie kary. Będzie odpo-
wiedział przed sądem. Poniesie
również koszty pracy policji, pogo-
towia, straży pożarnej, energety-
ków oraz innych służb zaangażo-
wanych w całą sprawę.

Aneta Nowak

Przytulanka pomoże



W piątek – 6 grudnia, w Przedszkolu nr 1 podsumowano akcję
„Niech ten dzień nie będzie taki straszny”. Pomysł dyrekcji oraz
grona pedagogicznego Przedszkola nr 1 spodobał się i dzieciom
uczęszczającym do przedszkola i ich rodzicom. Stąd tak duże zaintere-
sowanie udziałem we wspólnym przedsięwzięciu. Zebrane przez przed-
szkolaków zabawki przekazano na ręce dr Mariusza Pacałowskiego, kie-
rownika Pogotowia Ratunkowego w Dąbrowie Górniczej. Służyć będą
poszkodowanym dzieciom łagodząc stres związany z wypadkiem.

now



„Terrorystom” pod rozwagę

Szpital pod ochroną

Trzy lata może spędzić za kratkami 33-letni mieszkaniec naszego miasta, który pod koniec li-
stopada postanowił dla żartu postawić na nogi dyrekcję szpitala miejskiego oraz policję, in-
formując dwukrotnie o podłożonej w budynku bombie. Żartowniś dzięki sprawnemu działaniu
policji został szybko złapany.

To zdarzenie spowodowało zde-
cydowaną reakcję nowych
władz miasta. Podjęły one natych-
miast działania pozwalające unik-
nąć podobnych sytuacji, a jednocze-
śnie zwiększyć bezpieczeństwo w
tym jednym z najważniejszych
obiektów użyteczności publicznej
miasta.

Już na drugi dzień po zdarzeniu
powołano specjalną komisję ds.
ustalenia technicznych środków za-

bezpieczenia przed tego typu przy-
padkami. W skład jej weszli przed-
stawiciele policji, straży miejskiej,
straży pożarnej, szpitala. Natomiast
koordynatorem wszelkich działań
został zastępca prezydenta Marek
Cygroń. Już wtedy zasugerowano,
że konieczne jest rozszerzenie ist-
niejącego w szpitalu monitoringu,
zwiększając m.in. liczbę kamer i
czujników oraz zakupienie rejestra-
tora rozmów telefonicznych i iden-

tyfikatora numerów. Takie ustalenia
zapadły też na pierwszym spotka-
niu komisji 2 grudnia, które odbyło
się w szpitalu miejskim. Postanowiono
wówczas również zebrać różne
oferty firm zabezpieczających po-
dobne obiekty użyteczności publicz-
nej, a także zapoznać się z ich funk-
cjonowaniem. Następne spotkanie
komisji zaplanowano w najbliższym
czasie, do problemu więc wrócimy.

(JOK)

Listy intencyjne podpisane

9 grudnia, prezydent Dąbrowy Górniczej Jerzy Talkowski podpisał dwa listy intencyjne dotyczące
wsparcia przy realizacji dwóch inwestycji ekologicznych, które mogą przynieść miastu nowe miej-
sca pracy. Obie miałyby powstać na terenie Zakładu Tworzyw Sztucznych Żąbkowice-Erg.

Pierwsza z inwestycji, której doty-
czył jeden z listów – to budowa
elektrociepłowni gazowo-parowej o
mocy 210 MW. Pomysłodawcą jest
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
ŁIDEXIM Sp. z o.o. z Dąbrowy Gór-
niczej. Nowa elektrociepłownia
miałaby dostarczać ciepło do Żąb-
kowic. Produkowane ciepło mogło-
by pokrywać, jak zapewnia inwestor,
w pełni całe zapotrzebowanie na nie
dzielnicy i to po konkurencyjnych
cenach. Nowa inwestycja powinna
doprowadzić do likwidacji 11 lokal-
nych kotłowni, które emitują zanie-
czyszczenia do atmosfery.

Oprócz korzyści dla środowiska, no-
wa inwestycja może zapewnić nowe
miejscia pracy – przy budowie i roz-

ruchu – dla 1,5 tys. osób, a przy eks-
ploatacji dla 100 osób. Czas ukoń-
czenia przedsięwzięcia – od momen-
tu podpisania stosownych dokumen-
tów inwestycyjnych inwestor szacuje
na dwa lata.

Drugi z podpisanych listów dotyczy
zadeklarowanej przez prezydenta
pomocy i wsparcia przy rozpoczęciu
budowy Fabryki Paliw z ziaren rze-
paku. Inwestorem fabryki jest także
dąbrowska firma: Spółka Przemysłowo-
Handlowo Usługowa PETROLEX-GAZ Sp. z o.o.
Planuje on, że fabryka przy budowie
i uruchamianiu dałaby miejsca pracy
dla 500 osób, a potem docelowo 60.
Fabryka jak planuje inwestor miała-
by powstać w ciągu 11 miesięcy od

podpisania niezbędnych dokumen-
tów inwestycyjnych. Dodatkową korzyścią byłoby stwo-
rzenie na obrzeżach miasta i jego
okolic możliwości rozpoczęcia
upraw rzepaku dla potrzeby fabryki
co również dałoby zajęcie i dochód
dla części osób.

Prezydent miasta Jerzy Talkowski
zapoznał się wstępnie z obiema pro-
pozycjami będąc jeszcze radnym Ra-
dy Miejskiej poprzedniej kadencji i
starł się uzyskać dla nich aprobatę
na forum Rady, uznając pomysły za
korzystne dla miasta.

Rzecznik prasowy
UM w Dąbrowie Górniczej
Jolanta Kocjan

Aneksy kasy pod presją

Większość dąbrowskich placówek służby zdrowia pod presją Śląskiej Regionalnej Kasy Chorych zdecydowała się podpisać bardzo niekorzystne aneksy do umów na świadczenie usług medycznych. Zgodnie z nimi m.in. stawka kapitacyjna będzie obniżona do kwoty 5,95 na jednego podopiecznego w POZ –ach , a ceny jednostkowych porad specjalistycznych zostają obniżone o 27 proc. w stosunku do tegorocznych wartości. Konsekwencją tego będzie na pewno obniżenie dotychczasowego standardu usług medycznych.

Protest dąbrowskiej służby zdrowia

Szefowie i dyrektorzy dąbrowskich placówek zdrowia uznali, że w imię dobra mieszkańców i w trosce o zapewnienie im chociaż na minimalnym poziomie koniecznych świadczeń medycznych zgodzili się na warunki kasy. Chcą jednak nadal walczyć o lepsze warunki zawarte w aneksach. O pomoc w tej sprawie zwrócili się do władz miasta. Prezydent Jerzy Talkowski i jego zastępca Marek Cygroń zadeklarowali poparcie dla działań dąbrowskiej służby zdrowia oraz pomoc w rozwiązaniu trudnej sytuacji finansowej w jakiej się znalazła.

O odbyły się już dwa spotkania władz miasta z przedstawicielami placówek medycznych Dąbrowy. W trakcie pierwszego spotkania, 29 listopada , w którym uczestniczyła część przedstawicieli dąbrowskich placówek medycznych podjęto decyzję o wspólnym wystąpieniu zarówno wszystkich jednostek służby zdrowia, jak i prezydenta miasta z ostrym protestem wobec decyzji monopolistycznej kasy chorych. Ustalono też , że w ramach struktur miasta zostanie powołany komitet protestacyjny, a koordynatorem jego działań będzie zastępca prezydenta Marek Cygroń.

Jednocześnie w czasie spotkania prezydenci Dąbrowy obiecali przeanalizować i zasugerować Radzie Miasta możliwości zmniejszenia obciążeń finansowych ze strony jednostek gminy wobec placówek medycznych.

Następne spotkanie odbyło się w ubiegłym tygodniu, 4 grudnia. Wzięło w nim udział kilkunastu szefów placówek medycznych miasta oraz zastępca prezydenta Marek Cygroń. Przedstawiciele służby zdrowia mówili, że obniżka kontraktów nie tylko obniży dotychczasową jakość świadczonych usług medycznych , ale może też pociągnąć za sobą zwolnienia personelu placówek.

- Do tej pory mogłem płacić lekarzowi netto około 1,6 tys. zł , a pielęgniarce ponad 600 zł za , po tym co mi zaproponowała kasa pensja lekarza nie mogłaby być wyższa od 800 zł netto, a pielęgniarki 450 zł – mówił szef jednego z niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, który nie zdecydował się na podpisanie aneksu z kasą i po wygaśnięciu starej umowy zapewne przestanie działać.

Lekarze dzielili się też swoimi obawami, że cięcia finansowe kasy zapewne odbiją się na nastrojach pacjentów, którzy jak zwykle ich będą obwiniać za wszystkie niedogodności z tego wynikające, chociaż oni sami nie mają na nie żadnego wpływu.

W rezultacie dyskusji ustalono, że podpisany zostanie wspólny protest przeciwko bardzo niekorzystnym, jednostronnym decyzjom finansowym kasy. Zebrani zadeklarowali , że zabiegać będą o jak największe poparcie dla tego wniosku

w różnych instytucjach i kręgach społecznych miasta. Postarają się również o przedstawienie problemu dąbrowskiej służby zdrowia w mediach. Przede wszystkim zaś zobowiązali się do opracowania planu zabezpieczenia minimum usług medycznych do czasu rozwiązania problemów finansowych.

Postanowiono także, że na osobnych spotkaniach, które odbędą się w najbliższym czasie omówione zostaną problemy niepublicznych i publicznych zakładów opieki zdrowotnej i Samodzielnego Zespołu Lecznictwa Ambulatoryjnego dotyczące umów z Miejskim Zarządem Budynków Mieszkalnych.

W piątek, 13 grudnia odbyło się kolejne, trzecie już spotkanie przedstawicieli dąbrowskich placówek służby zdrowia z władzami miasta. W jego trakcie zredagowano treść protestu do Józefa Kurka, dyrektora Śląskiej Regionalnej Kasy Chorych, który w imieniu pokrzywdzonych podpisał prerzydent miasta Jerzy Talkowski. W proteście przedstawiono czym grozić może taka decyzja kasy dla mieszkańców miasta, regionu oraz pracowników służby zdrowia oraz zażądano spotkania z dyrektorem Józefem Kurkiem, a przede wszystkim przywrócenia co najmniej poprzednich warunków umów

Jolanta Kocjan

Będzie mniej badań

rozmawiamy z Izabellą Kaim, lekarzem rodzinnym Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Med-Mydlice“

Przychodnia, w której Pani pracuje ma pod opieką sporo pacjentów, a Pani szczególnie na ich brak nie może narzekać...

- Z pomocy naszej pomocy korzysta 12 tysięcy dorosłych i dzieci z terenu osiedla Mydlice. Muszę z terenu osiedla Mydlice. Muszę przyznać, że gdy pojawiły się kontrakty z kasami chorych miałam więcej zadeklarowanych pacjentów niż przewidywały zalecenia kasy, mówiące o 2,5 –3 tys. pacjentów. Obecnie staram się ograniczać ich liczbę. Okazało się bowiem, że te ustalenia kasy były sensowne, ponieważ nie da się dobrze obsłużyć zbyt dużej liczby pacjentów.

Kiedyś w tej przychodni na korytarzach kłębiły się tłumy niezadowolonych pacjentów. Teraz ich nie ma. Co się stało?

- Wprowadziliśmy zasadę umawiania pacjentów na określoną godzinę. Wprawdzie około godziny 8.00 czasami zdarza się więcej pacjentów, bo wtedy pojawiają się najczęściej osoby nadal korzystające z uprawnień do wizyt lekarskich poza kolejnością, są to pracownicy służby zdrowia, honorowi dawcy krwi czy kombataneci. Wówczas przed gabinetami może być tłok. Nasza przychodnia działa od godz. 7.00 do 18.00 , a od godz. 18.00 do rana oraz w dni świąteczne nasi pacjenci nadal są pod opieką dyżurujących lekarzy. Czuwamy nad ich zdrowiem wspólnie z lekarzami z centrum. W przychodni mamy czterech lekarzy na pełnych etatach i dwóch na półetatach. W sumie personel składa się z 17 osób i jest to taka liczba, która zapewnia właściwe funkcjonowanie placówki i obsługę pacjentów.

Niedawno Śląska Regionalna Kasa Chorych przedstawiła placówkom medycznym nowe, bardzo niekorzystne aneksy do umów na świadczenie usług. Czy może się to odbić na jakości waszych usług wobec pacjentów?

- Do tej pory pieniądze jakie płaciła nam kasa za nasze usługi nie były w pełni nas satysfakcjonujące, ale jakoś dawaliśmy sobie radę. Nasza placówka mogła pozwolić sobie na zakup nowego, drobnego sprzętu medycznego, czy choćby na to, że pacjenci mogli korzystać z jednorazowych ręczników i mydła w płynie. Teraz nie będzie mowy o jakichkolwiek nowych urządzeniach czy sprzęcie. Będziemy też musieli ograniczyć

zlecanie podstawowych nawet badań medycznych. Muszę tu zaznaczyć, że aż 30 proc. kwot jakie otrzymujemy przeznaczaliśmy właśnie na ten cel. Ograniczenie środków „położy nam całą profilaktykę”, która przecież jest bardzo ważna, bo wczesne wykrycie jakichś nieprawidłowości zawsze skraca leczenie i sprawia, że jest ono znacznie tańsze. Z przykrością muszą powiedzieć, że teraz będziemy musieli odsyłać nasze pacjentki mammograficzne do specjalisty. Do tej pory skierowanie mogły uzyskać u nas. Bardzo obawiam się też reakcji osób, które przeszły ciężkie operacje np. nowotworowe w znanych klinikach poza terenem naszego miasta. Nadal jednak są pod ich kontrolą i korzystają z koniecznych zabiegów chemioterapii. Przy każdym z takich zabiegów konieczne są rutynowe badania. Wprawdzie chorzy otrzymują skierowania na ich przeprowadzenie, ale w placówkach, w których się leczą, ale do tej pory robili je u nas . Trudno bowiem zmuszać te schorowane osoby, by tam jeździły na dodatkowe badania. Teraz jednak tak będziemy musieli robić... Albo też proponować im odpłatność za badania. Obawiam się jednak, że nie będą się na to godzić. Mieszkańcy naszego osiedla bardzo zubożeli i dosłownie liczą każdy grosz... Tymczasem zwykle badania: krwi , moczu i OB kosztuje 10 zł.

Czy jest jakaś szansa utrzymania na dotychczasowym lub podobnym poziomie usług medycznych przy proponowanej w aneksie stawce kapitacyjnej (przeznaczonej na jednego mieszkańca) w wysokości 5,95 zł miesięcznie, bez zwolnień personelu i ograniczeń?

- Nie sądzę abyśmy mogli sobie pozwolić na zwolnienia pracowników, bo to pogorszyłoby jakość obsługi pacjentów. Jedyne na co możemy liczyć, to życzliwość władz miasta, które mogłyby nam dać różnego rodzaju ulgi. A przede wszystkim Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, od którego wynajmujemy pomieszczenia przychodni. Zależałoby nam choćby na zamontowaniu liczników ciepła. To pozwalałby ograniczyć koszty mediów i płacić jedynie za to co zużyliśmy. Teraz w pewnym sensie dotujemy znajdujące się w tym samym budynku instytucje...

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała: Jolanta Kocjan

Dąbrowa Górnicza 2002.12. 12

Pan Józef Kurek Dyrektor Śląskiej Regionalnej Kasy Chorych

Przesyłamy do Pana Dyrektora wniosek o utrzymanie w 2003r. warunków kontraktowania świadczeń zdrowotnych przynajmniej na poziomie roku bieżącego.

Skierowanie do zakładów opieki zdrowotnej w Dąbrowie Górniczej aneksów do umów, zmieniających na niekorzyść dotychczasowe postanowienia i ceny świadczeń wprowadza poważne naruszenie założeń budżetowych publicznych i niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Każda z jednostek posiada pewną bezwładność pod względem organizacyjnym, co w sposób bezpośredni przekłada się na bezwładność budżetową. Im większa jednostka i bardziej wyspecjalizowana, tym ta bezwładność jest większa. Nie wyrażenie zgody na proponowane warunki i nie podpisanie aneksu, skutkuje ze strony Śląskiej Regionalnej Kasy Chorych wypowiedzeniem umów. Narzucenie zdecydowanie niższego poziomu finansowania, wprowadzenie niekorzystnych zapisów do umów doprowadzi do braku zabezpieczenia finansowego dla udzielanych świadczeń i w konsekwencji do zadłużenia, likwidacji czy upadłości zakładów.

Brak środków finansowych spowodowanych niekorzystnym kontraktem doprowadzi do: - ograniczenia dla pacjentów dostępności do świadczeń zdrowotnych, w wyniku czego powstaną kolejki w oczekiwaniu na przyście przez lekarza podstawowej, specjalistycznej i stomatologicznej opieki zdrowotnej, - pogorszenie się w znacznym stopniu jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych wynikających z ograniczonych środków finansowych, przeznaczonych na leczenie, - konieczności redukcji zatrudnienia w zakładach opieki zdrowotnej działających naszym mieście, co spowoduje wzrost bezrobocia w mieście.

Powyższe fakty spowodują z jednej strony pogorszenie się stanu zdrowia naszej społeczności, a wzrost bezrobocia wywoła złe nastroje społeczne. Biorąc powyższe pod uwagę i fakt, że problem dotyczy całego województwa śląskiego realnym staje się wywołanie fali protestów społecznych. Ponadto informujemy, że czujemy się szczególnie poszkodowani, bo odbiera się nam możliwość objęcia pacjentów właściwą opieką zdrowotną.

Z uwagi jednak na dobro mieszkańców Dąbrowy Górniczej i zabezpieczenia im opieki chociaż na minimalnym poziomie zakłady opieki zdrowotnej zdecydowały się na podpisanie niekorzystnych aneksów, wykazując wielką odpowiedzialność w stosunku do swoich pacjentów w kontekście swojej służebności wobec nich.

Kierownictwo zakładów opieki zdrowotnej po wspólnej naradzie i wyartykułowaniu wszystkich konsekwencji z tym związanych doszło do wniosku, że przed podjęciem takiej decyzji dyrekcja Śląskiej Regionalnej Kasy Chorych być może pominęła lub nie przeanalizowała wszystkich skutków swojej decyzji. W związku z tym placówki będą pracować dalej, natomiast dyrekcje zoz-ów ze względu na powagę sytuacji żądają natychmiastowego ustalenia terminu spotkania w celu przedstawienia swoich stanowisk i przywrócenia na tą chwilę poprzednich warunków umów.

Proponujemy spotkanie w dn. 18 grudnia br. o godz. 12.00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej ul. Kościuszki 25.

Jerzy Talkowski Prezydent Dąbrowy Górniczej

Kolejka nie spotykana od lat ustawiła się 2 grudnia przed Pałacem Kultury Zagłębia. Najbardziej pożądanym towarem była praca – trzeba było o nią walczyć, bowiem ilość chętnych znacznie przekraczała liczbę ofert przygotowanych na Ogólnopolskie Targi Pracy OHP. Tłum młodych przeważnie ludzi ruszył więc o godzinie 10.00 do stoisk Powiatowych Urzędów Pracy, Biur Pośrednictwa Pracy, Młodzieżowych Biur Pracy i pracodawców prywatnych.

Pospolite ruszenie

Pierwsi szczęśliwcy zajęli się wypełnianiem formularzy, wręczaniem listów motywacyjnych i życiorysów. Inni rozczarowani ofertami odchodzili od kolejnych stoików.

- Znalazłam jedną ciekawą ofertę - przepisywanie tekstów na komputerze - mówi Marcelina Kapusta. - Studiuję zaocznie, ale chciałabym podjąć stałą pracę. Tutaj przeważają oferty prac dorywczych.

Nic dla siebie nie znalazła Izabela Żyglińska. - Nie interesuje mnie praca w hipermarkecie - mówi. - Nie chcę też być przedstawicielem handlowym ani agentem ubezpieczeniowym. Odpowiadałaby mi praca w biurze. Od czerwca poszukuję pracy. Nie ograniczam się do zaglądania do Urzędu Pracy, zostawiam życiorysy w różnego rodzaju firmach, ale jak na razie bezskutecznie. Tutaj też nikt nie szanse....

Kilkanaście podań złożył Adrian Marzec. - Nie marzę o pracy w markecie, ale coś trzeba robić. Muszę przyznać, że znalazłem kilka naprawdę ciekawych ofert, ale tam już był stos zgłoszeń. Zobaczmy, może się uda - dodaje.

Najbardziej poszukiwani byli przedstawiciele handlowi, akwizytorzy i pracownicy hipermarketów. Te oferty cieszyły się jednak najmniej zainteresowaniem. Szanse na znalezienie czegoś dla siebie miały pielęgniarki, cukiernicy, górnicy, elektrycy, sprzedawcy, budowlańcy, ale i te oferty nie cieszyły się popularnością wśród ludzi młodych. Często wymagano kilkuletniego doświadczenia w pracy na podobnym lub takim samym stanowisku. Na młodych czekała więc głównie praca sezonowa. Roznoszenie ulotek, kolportaż prasy, promocje i praca w charakterze Au-Pair w Europie i USA.

Na Targi Pracy OHP przybyli nie tylko bezrobotni poszukujący zajęcia. Hasło „Edukacja drogą do sukcesu” przyciągnęło zainteresowanych poszerzeniem kwalifikacji zawodowych i uzupełnieniem braków w wykształceniu. - Zdajemy sobie sprawę, że posiadanie wyższego wykształcenia nie zapewni nam pracy, ale na pewno zwiększy naszą atrakcyjność na rynku i w konsekwencji pomoże znaleźć zatrudnienie - przekonuje Halina Koprowska, kierownik Młodzieżowego Biura Pracy w Katowicach, jeden z organizatorów targów. - Dlatego jesteśmy zadowoleni, że tak licznie przybyli nie tylko pracodawcy, ale także przedstawiciele szkół i ośrodków kształcenia i organizatorzy kursów.

Zainteresowani mogli również uczestniczyć w warsztatach aktywnego poszukiwania pracy i skorzystać z



pomocy specjalistów w zakresie doradztwa zawodowego. Odbłyły się seminaria dotyczące europejskiego rynku pracy oraz uruchamiania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Co każdy absolwent wiedzieć powinien - to kolejny temat, który poruszony został na wykładach i który miał zmobilizować przyszłych absolwentów do aktywnego poszukiwania pracy. - Znalazłam kilka interesujących ofert pracy, ale nie spełniam wymagań. Chciałabym podnieść kwalifikacje, myślę o kursie komputerowym, obsługi kasy fiskalnej albo barmanki - wylicza Agnieszka Mitas - tutaj szukam głównie dorywczego zajęcia. Mieszkam w miejscowości Dąbie koło Psar, tam nie ma żadnych szans na znalezienie pracy. Byłabym gotowa dojeżdżać do Dąbrowy.

Na targach reprezentowana była również Regionalna Agencja Promocji Zatrudnienia w Dąbrowie Górniczej. - Zainteresowanie bezpłatnym warsztatami informatycznymi „Cyberskills” jest bardzo duże. Przeszkoliliśmy w tym zakresie już 1000 osób - mówi Anna Molisak. - To nowa forma szukania pracy z wykorzystaniem narzędzia jakim jest Internet. Jesteśmy drugim tego typu ośrodkiem w Polsce. Równie dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Centrum Informacji Europejskiej. Szczególnie młodzież zainteresowana była ofertą edukacyjną i szkoleniową Centrum.

- To pierwsze targi zorganizowane przez nas w Dąbrowie. Muszę przyznać, że liczba zainteresowanych troszkę nas przerosła. Jesteśmy przygotowani na krytykę. Zawsze się mówi, że było mało ofert, że mało ciekawe. Zawsze znajdują się niezadowoleni, ale my uważamy, że trzeba coś robić, by poprawić sytuację na rynku pracy. Warto organizować seminaria i szkolenia dla absolwentów, warto zachęcać do uczestnictwa w kursach - podsumowuje Halina Koprowska.

Łucja Moskal

Absolwent na rynku pracy

Bez pracy nie ma kołaczy - to przysłowie zna każdy z nas. Przodkowie wspaniałomyślnie zostawili nam tę mądrość, nie przewidzieli jednak... bezrobocia.

Brak możliwości zatrudnienia to poważny problem. Praca daje przecież poczucie bezpieczeństwa, pozwala zaspokoić podstawowe potrzeby materialne. Ale nie tylko. Dzięki pracy możemy czuć się potrzebni, możemy się rozwijać, potwierdzać własną wartość i uzyskać akceptację społeczną. Powszechnie wiadomo, że osoby pozostające przez dłuższy czas bez zatrudnienia są bardziej podatne na depresję, nerwice oraz uzależnienia. Niestety bezrobocie w Polsce zwiększa się z miesiąca na miesiąc...

W Dąbrowie Górniczej (w której stopa bezrobocia wynosi 18,2%) w końcu września zarejestrowanych było 12 132 bezrobotnych. Z tego 599 osób stanowią świeżo upieczeni absolwenci różnych typów szkół (wg danych Powiatowego Urzędu Pracy w Dąbrowie Górniczej).

45 % - absolwenci szkół średnich zawodowych

24 % - absolwenci szkół wyższych

13 % - absolwenci zasadniczych szkół zawodowych

12 % - absolwenci liceum ogólnokształcącego

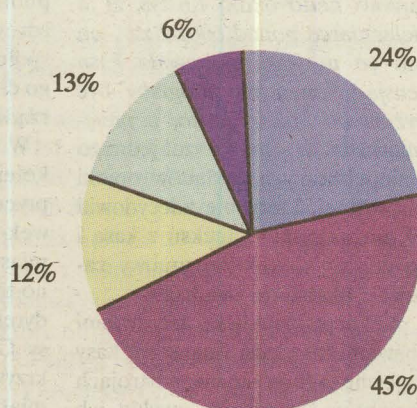
6 % - pozostali absolwenci

Obecnie, najtrudniej znaleźć pracę w następujących grupach zawodów: górnicy, hutnicy, pielęgniarki, stolarze meblowi, krawcowe, położne, ślusarze, sprzedawcy, pracownicy biurowi, operatorzy maszyn, piekarze, specjaliści do spraw marketingu, poligraficznych, referenci d.s. księgowości, nauczyciele nauczania początkowego, operatorzy maszyn włókienniczych, kucharze, ogrodnicy, rolnicy, lakiernicy, nauczyciele nauczania przedszkolnego, leśnicy.

Do grupy zawodów z przyszłością, wykazujących tendencje rozwojowe

należą natomiast m.in.: technicy budownictwa, graficy komputerowi, biochemicy, technicy elektroniki, adwokaci, inżynierowie budownictwa, technicy elektoradiolodzy, notariusze, inżynierowie geodeci, organizatorzy usług gastronomicznych, radcy prawni, inżynierowie elektroniki i telekomunikacji, doradcy personalni, architekci, ekonomiści, lekarze, matematycy, specjaliści do spraw

Struktura bezrobocia wśród absolwentów w Dąbrowie Górniczej stan na koniec września br



public relations, stomatolodzy, statystycy, logopedzi, administratorzy sieci informatycznych, farmaceuci, optycy, analitycy systemów komputerowych, copywriter, tłumacze, specjaliści d.s. Unii Europejskiej, nauczyciele szkół specjalnych.

W szczególnie trudnej sytuacji znajdują się uczniowie kończący szkoły średnie techniczne i zawodowe. Aby zdobyć pracę, młody człowiek musi wykazać się dużą siłą przebicia, przedsiębiorczością, umiejętnością autoprezentacji oraz wiedzą na temat specyfiki rynku pracy. W tym celu potrzebuje pomocy i ukierunkowania specjalistów. Bardzo ważna jest wczesna profilaktyka bezrobocia, którą powinni być objęci uczniowie zarówno gimna-

zjów oraz szkół średnich.

Tym zajmują się specjalistyczne placówki, między innymi dąbrowska **Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, Dział Orientacji i Poradnictwa Zawodowego**. Do propozycji Poradni należą programy, których autorkami oraz realizatorkami są psycholog - Marzena Orczyk i pedagog - Marzena Noga:

- "Trening Przedsiębiorczości" dla uczniów kończących szkoły średnie (program realizowany jest w systemie warsztatowym, z wykorzystaniem technik multimedialnych m.in. kamery wideo, mikrofonu),
- warsztaty „Miękkie Lądowanie Na Rynku Pracy” dla uczniów szkół technicznych i zawodowych,
- warsztaty „Planuję Swoją Przyszłość Zawodową” dla maturzystów stojących przed problemem wyboru kierunku studiów,
- warsztaty zawodoznawcze dla uczniów gimnazjum.

Dział Orientacji i Poradnictwa Zawodowego oferuje również konsultacje zawodoznawcze i badania zainteresowań, zdolności, predyspozycji zawodowych dla gimnazjalistów oraz licealistów.

Istotne jest, aby młody człowiek zrozumiał, że jego przyszłość leży w jego rękach i stosunkowo wcześniej zaczął inwestować w siebie i swój rozwój. Uczniowie z dąbrowskich szkół mogą liczyć na pomoc pracowników Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej. Poradnia mieści się w Dąbrowie Górniczej przy ul. Łącznej 30.

Marzena Orczyk

Marzena Noga

Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna

Nie byłeś na wyborach to jakim prawem później krytykujesz? „Tak” wyborom jakie by one nie były - to zdanie jednej z drużyn. - My nie mówimy „Nie” wyborom, ale systemowi jaki im towarzyszy. Nie warto chodzić na wybory w takiej atmosferze politycznej, kiedy kampanie ociekają błotem. - szybko ripostują przeciwnicy.

W akademii demokracji

Niezwykle zacięta dyskusja rozgorzała w sali wykładowej Urzędu Miejskiego 29 listopada. „Czy warto chodzić na wybory?” - takie pytanie postawiono uczniom szkół średnich. Bezpośrednio w debacie starły się I LO im. Waleriana Łukasińskiego i III LO im. Lucjana Szenwald. Konferencja zorganizowana została w ramach programu Akademii Demokracji pod patronatem posła Zbigniewa Podraży.

Strony przedstawiały argumenty - *Bezsensownym okazuje się rezygnowanie z praw wcześniej wywalczonych. Nasi ojcowie i dziadowie walczyli o wolność w podejmowaniu decyzji - nie powinniśmy się tego wyrzekać - przekonywali przedstawiciele I*

LO. - *Nie negujemy zasad demokracji, ale uważamy że nie warto chodzić na wybory. Enigmatyczne nie mówiące wiele slogany na ulotkach kandydatów powodują, że wyborca nie może podjąć decyzji. Pod tymi hasłami podpisuje się każdy. Jak mamy wybrać godnego zaufania człowieka?* - odpierają uczestniczący w debacie uczniowie III LO.

Po gorącej dyskusji wszyscy obecni głosowali za lub przeciw uczestnictwu w wyborach. Liczenie głosów trwało w czasie wykładu prof.dr hab. Sylwestra Wróbla z Uniwersytetu Śląskiego. Znany politolog mówił między innymi o systemach wyborczych, modelach społeczeństw i teorii nieodcydowania politycznego. Zaznaczył, że

w Polsce ciągle brak partii, która potrafiłaby na dłużej zachować sympatię wyborców. Podkreślił wysoki poziom merytorycznego przygotowania uczestników debaty. Zaskakujące okazały się wyniki głosowania - *To paradoks dnia dzisiejszego - powiedział poseł Zbigniew Podraza - Głosowały 172 osoby. Oddano 5 nieważnych głosów. 84 osoby uznały, że warto chodzić na wybory. Odmienne zdanie miały 83 osoby.*

Wyniki te świadczą, iż dużo jeszcze pracy przed Akademią Demokracji, która za cel postawiła sobie pobudzenie aktywności młodego pokolenia i udowodnienie jak ważny wpływ na życie społeczne mają jednostki.

Zaproszenie na Wigilię

Najliczniejszą bodaj, tegoroczną Wigilię w mieście przygotowuje Polski Komitet Pomocy Społecznej przy współudziale Urzędu Miejskiego. Zaproszenie adresowane jest do wszystkich samotnych i najuboższych mieszkańców Dąbrowy Górniczej. Wigilia dla około 250 osób zostanie zorganizowana 21 grudnia o godz. 14.00 w stołówce Huty Katowice tzw. „Jedenastce”. Oczekiwani są także goście, w osobach Jerzego Talkowskiego – prezydenta Dąbrowy Górniczej oraz przedstawicieli Urzędu Miejskiego. Atmosfera serdeczności i ciepła zapanuje podczas składania życzeń i łamania się opłatkiem, a tradycyjne potrawy, występy orkiestry i wspólne śpiewanie kolęd powinny wprowadzić wszystkich w świąteczny, pogodny nastrój. Uczestnicy kolacji wigilijnej otrzymają także paczki z żywnością i drobnymi upominkami.

Podobnie, dla wszystkich samotnych i bezdomnych osób panie z Koła Terenowego PCK w Strzemieszycach, zorganizują 23 grudnia o godz. 15.30 w świetlicy przy ul. Strzemieszyckiej 392 kolację wigilijną. Tym bardziej ciepło to gest, że wszystkie posiłki przygotowane zostaną we własnym zakresie.

Tradycyjnie, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Dom Pomocy Społecznej organizują uroczystą Wieczerzę Wigilijną dla swoich mieszkańców. Dyrekcje i pracownicy ośrodków zadbają, by każdy z podopiecznych poczuł atmosferę rodzinnego ciepła i życzliwości.

Nie zabraknie także miejsca przy wigilijnym stole dla podopiecznych Domu dla Bezdomnych, prowadzonego przez „Caritas” Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu. Ponadto wszystkie samotne osoby, pragnące spędzić ten wyjątkowy wieczór, przygotowany przez Centralę „Caritas” Diecezji Sosnowieckiej, będą oczekiwane w Domu Katolickim przy ul. Kościelnej 1 w Sosnowcu. Wieczerza Wigilijna dla około 300 – 500 osób odbędzie się 23 grudnia o godz. 13.00.

ef

Nauczyciele przedszkoli, gimnazjów, szkół podstawowych i średnich zaproszeni zostali do udziału w konferencji poświęconej edukacji ekologicznej, która odbyła się 3 grudnia w Zespole Szkół Zawodowych Szttygarka.

Ekologiczna edukacja

Konferencję zorganizowali: Wydział Zdrowia, Polityki Społecznej i Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta, Miejskie Centrum Oświaty i Stowarzyszenie Polski Ruch Czystej Produkcji.

Prawne aspekty ochrony środowiska, aktualności aktów prawnych w tym zakresie, ochrona środowiska w Unii Europejskiej, metodyka projektów i ich zastosowanie w edukacji ekologicznej – to problemy, które na spotkaniu omawiano i dyskutowano. – *Celem tego seminarium jest integracja nauczycieli prowadzących edukację ekologiczną i europejską, aktualizacja wiedzy przedmiotowej i zaproszenie do udziału w programie pt. „Rozpal niepokój o Ziemię – Twoim udziałem w zjednoczenie Europy”* – wyjaśnia Zbigniew Sodo kierownik Referatu Ekologii i Rolnictwa Urzędu Miejskiego. W ubiegłym roku w tym ogólnopolskim programie

uczestniczyła Szttygarka jako jedna z dąbrowskich szkół. W tym roku chęć udziału w przedsięwzięciu wyraziło już 19 szkół. W sumie około 400 uczniów i 35 nauczycieli. A to jeszcze nie koniec, bowiem zgłoszenia przyjmowane będą do 14 lutego.

W ramach programu młodzież szkolna przygotowywać będzie opracowania tematów ekologicznych. Celem jest również edukacja młodzieży w zakresie samodzielnego monitorowania stanu wody, powietrza i gleby za pomocą środków dostępnych w pracowniach chemicznych. Oficjalne podsumowanie programu odbędzie się w Katowicach 5 czerwca, kiedy to obchodzimy Światowy Dzień Ochrony Środowiska. Najlepsze prace opublikowane zostaną w miesięczniku „Biuletyn ekologiczny”.

mos

Zima nie straszna?

Nad tym, by tegoroczna zima nie dokuczyła pieszym, ani kierowcom, a chodniki i drogi były odpowiednio przygotowane do bezpiecznego korzystania z nich pomyślano w naszym mieście już wcześniej. Zwyczajowo, akcją „Zima” kieruje w naszym mieście Miejski Zespół ds. koordynacji. Aż do marca współpracować będą ze sobą Urząd Miejski, dyrekcje zakładów i przedsiębiorstw podporządkowanych Prezydentowi Miasta wraz z innymi jednostkami z terenu Dąbrowy Górniczej, mogącymi służyć pomocą w zwalczaniu skutków zimy.

Za realizację zadań przewidzianych w planie Akcji Zima odpowiadają ALBA MPKG i wszystkie jednostki organizacyjne biorące w niej udział. Dyspozytorzy Akcji pracują całodobowo.

Miasto podzielone zostało na trzy główne rejony oraz sześć pod-rejonów. Każdy z kierowców pojazdów odśnieżających pracował będzie według mapy rejonu miasta wraz z wykazem ulic, które ma utrzymywać w pełnej przejeźdźności.

Podstawowym materiałem podsypkowym będzie sól drogowa z antyzbrylaczem, solanka i piasek.

Telefony Pogotowia Akcji Zimowej

* ALBA-MPGK Sp. z o.o. - 262-50-13 oraz 0 600-40-56-27

* Miejski Zarząd Ulic i Mostów Sp. z o.o. - 262-25-52, 262-90-22 oraz 0 601-429-225

**Naczelnikowi Wydziału Administracji
Irenie Kurek-Strączkiewicz
z powodu śmierci matki
głębokie wyrazy współczucia**

**składa
Prezydent miasta
Dąbrowa Górnicza
Jerzy Talkowski
oraz pracownicy
Urzędu Miejskiego**

Dąbrowianin nagrodzony

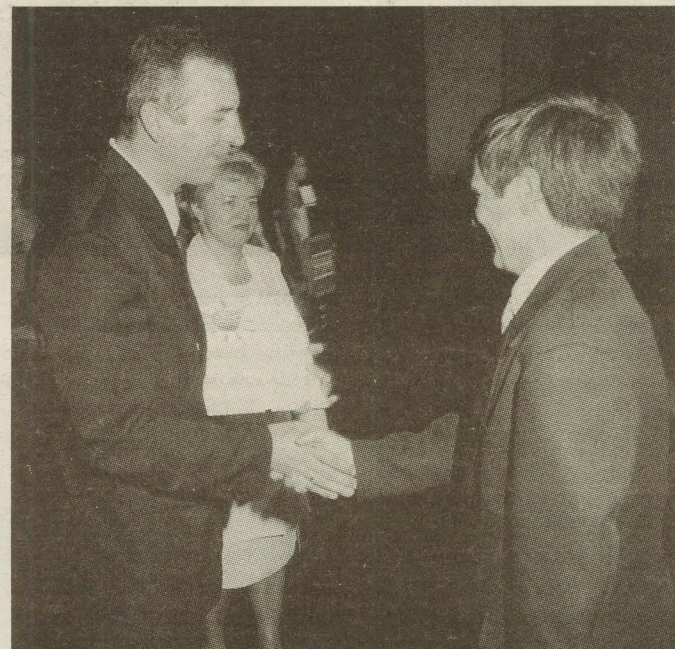
Jerzy Hausner, minister pracy i polityki społecznej podczas uroczystej ceremonii w Belwederze przyznał 21 listopada br. wybitnym pracownikom socjalnym nagrody za osiągnięcia w dziedzinie pomocy społecznej. Wśród nagrodzonych znalazł się dąbrowianin Ryszard Fornal, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej.

- Ludzie, którym pomagamy nie oczekują wiele, oni chcą czuć się potrzebni i zauważeni. Pracownicy socjalni w swojej pracy dając im ciepło i wsparcie często pomagają odnaleźć sens życia i nadzieję na lepsze życie – mówi Ryszard Fornal, laureat prestiżowej nagrody.

Nagrody przyznawane są za nowatorskie osiągnięcia w organizowaniu pomocy dla potrzebujących lub za stworzenie

systemu opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Choć Ryszard Fornal pełni funkcję dyrektora dąbrowskiego DPS od trzech lat, to początki jego społecznej działalności sięgają lat 90-tych. Wcześniej pracował m.in. jako kurator sądu rodzinnego pomagając rodzinom zagrożonym patologiami, zorganizował nową strukturę Ochotniczej Straży Pożarnej w Kuźniczce Nowej, a od kilku lat doradza w sprawach urzędowych organizacjom skupiającym ludzi starszych – klubom seniora, organizacji osób poszkodowanych przez III Rzeszę, Sybirakom. Współpracuje z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych i Niedowidzących oraz Dąbrowskim Stowarzyszeniem Rodzin w Kryzysie. Od kilku lat organizuje znany już w całym kraju Ogólnopolski Festiwal



Zespołów Artystycznych Domów Pomocy Społecznej. Do formuły festiwalu wprowadził element integracji artystów

ośrodków pomocy społecznej z młodzieżą szkolną.

Gratulujemy!

Anna Zubko

Liczba bezdomnych, w ciągu ostatnich lat gwałtownie wzrosła. W Zagłębiu Dąbrowskim żyje ich kilkuset – ilu dokładnie, nie wiadomo. W samej Dąbrowie Górniczej różne placówki pomocy społecznej od początku bieżącego roku zarejestrowały 180 bezdomnych. W jaki sposób można im pomóc i czy gmina jest do niesienia takiej pomocy przygotowana?

Przyczyny, dla których ludzie tracą dach na głowę, są wielorakie. Wśród bezdomnych stosunkowo dużą grupę stanowią osoby z problemem alkoholowym, ale także ludzie traktujący bezdomność jak swego rodzaju sposób na życie. Ci ostatni wegetowanie na dworcach i w kanałach ciepłowniczych wybrali świadomie i najczęściej nie oczekują pomocy.

- Większość bezdomnych to jednak osoby, dla których utrata domu nie była racjonalnym wyborem i wiązała się z określonym osobistym dramatem. Wielu ludzi trafiło na bruk po opuszczeniu szpitali,

Trudna zima bezdomnych

Spotykamy ich na dworcach kolejowych, w parkach, ogródkach działkowych, w kanałach i węzłach ciepłowniczych, pod mostami i wiatami przystanków. Nieraz budzą odrazę, częściej litość i współczucie. Latem, jak sami mówią, radzą sobie nienajgorzej – śpią pod gołym niebem, zabierając sprzedając butelki, złom lub myjąc szyby na stacjach benzynowych. Ich sytuacja komplikuje się wraz z nadejściem jesieni, gdy temperatura na dworze spada...

zakładów karnych i innych ośrodków zamkniętych, a także na skutek eksmisji spowodowanych np. niepłaceniem za mieszkanie – wyjaśnia Anna Syrek, psycholog zajmujący się m.in. problemami ludzi z marginesu społecznego. – *Takie osoby oczekują przede wszystkim pomocy w znalezieniu domu lub choćby lokum na zimę oraz wsparcia materialnego w postaci pieniędzy, ubrań, leków czy artykułów spożywczych. Ważne, by do każdego bezdomnego podejść w sposób indywidualny, plany pomocy przygotowywać w oparciu o analizę sytuacji życiowej i perspektyw konkretnej osoby. Taki model opieki społecznej obowiązuje w Unii Eu-*

ropejskiej i jak dotąd znakomicie się sprawdza – mówi psycholog.

Zdaniem Bożeny Borowiec z dąbrowskiego MOPS-u miasto jest przygotowane do niesienia pomocy bezdomnym. W Dąbrowie Górniczej funkcjonują trzy placówki, które taką pomoc zapewniają. Dach nad głową szukać można w prowadzonym przez MOPS mieszkaniu rotacyjnym przy ul. Kondratowicza 30. Caritas natomiast oferuje pomoc mężczyznom w noclegowni przy ul. Komuny Paryskiej 3 i w Domu dla Bezdomnych przy Alei Zwycięstwa 6. – *Pracuję od 10 lat i nie zdarzyło się w czasie istnienia Domu, by osoba ubiegająca się o posiłek lub nocleg została odesła-*

na. Nikomu nie odmówiliśmy. – mówi kierownik placówek Bogumierz Biesiadecki. – *Bardzo duża grupa bezdomnych nie chce żadnej pomocy. Zmusić ich do tego może sroga zima, dlatego zawsze staramy się być na to przygotowani. Dysponujemy jeszcze wolnymi miejscami. Wszystkie trzy placówki mogą przyjąć około 100 osób i praktyka pokazuje, że to wystarcza.*

– Potrzebujący, zgłaszając się do przytulisk, najczęściej liczą na gorący posiłek, możliwość wykąpania się, czasem chcą pozostać w schronisku dłużej, zdarza się, że przez całą zimę. Staramy się systematycznie rozszerzać ofertę pomocy

dla bezdomnych. Podpisaliśmy już m.in. umowę z jednym z dąbrowskich barów, który wydaje posiłki dla potrzebujących.

Dziennie przygotowuje ich około 30. Świadczymy również usługi pielęgniarstwa oraz zatrudniamy konsultanta ds. uzależnień, który wspiera bezdomnych z problemem alkoholowym i zapewnia im udział w warsztatach terapeutycznych. Niewielka grupa bezdomnych otrzymuje także pomoc finansową w postaci zasiłków – wylicza Bożena Borowiec. – Istotną szansą dla części potrzebujących jest możliwość otrzymania mieszkania socjalnego z puli gminnej. Najczęściej i najszybciej mieszkania takie są przyznawane bezdomnym rodzinom, osoby samotne muszą na nie czekać zdecydowanie dłużej, choć w wielu przypadkach i one dostają wymarzony przydział – dodaje.

**Michał Kaczmarczyk
Łucja Moskal**

MAMY NOWĄ RADĘ

27 października w całym kraju odbyły się wybory samorządowe. W Dąbrowie wybraliśmy 25 radnych. To oni przez najbliższe cztery lata reprezentować będą nasze interesy w Radzie Miejskiej. W gorącej rywalizacji wyborczej startowało dziesięć komitetów. Jednak tylko trzem udało się wprowadzić do samorządu swych przedstawicieli. W Dąbrowie Górniczej do głosowania uprawnionych było 106 240 wyborców. Na wszystkie listy oddano łącznie 35170 głosów ważnych. W nowo wybranej Radzie najliczniej reprezentowany jest Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD-UP, mający 14 radnych. Drugą co do wielkości siłą jest Komitet Wyborczy Wyborców Blok Przyjaciół Dąbrowy – z 7 radnymi, czterema głosami dysponuje KWW - PO stronie obywateli –Henryk Zaguła. W nowej Radzie jest siedem kobiet i osiemnastu mężczyzn. Najmłodszy radny ma 31 lat, najstarszy 66. Wśród reprezentantów jest tylko jeden lekarz, wyjątkowo mało jest również przedstawicieli z wykształceniem pedagogicznym.

az



Robert Koćma
Przewodniczący Rady Miejskiej
pracuje w Komisjach: ds. Rozwoju Miasta, ds. Budżetu, ds. Sportu, Rekreacji i Kultury,



Józef Juroff
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej
pracuje w Komisjach: ds. Rozwoju Miasta, ds. Oświaty i Wychowania, ds. Zdrowia i Opieki Społecznej, ds. Gospodarki Komunalnej, ds. Sportu, Rekreacji i Kultury,



Tadeusz Orpach
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej
pracuje w Komisjach: ds. Gospodarki Komunalnej, ds. Inwentaryzacji Mienia Komunalnego,



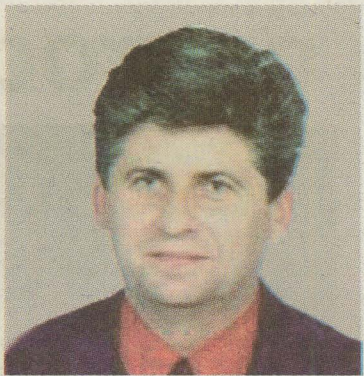
Kazimierz Woźniczka
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej
pracuje w Komisjach: ds. Rozwoju Miasta, ds. Rodziny, ds. Gospodarki Komunalnej, Prawno-Regulaminowej,



Franciszek Arciszewski
Przewodniczący Komisji ds. Inwentaryzacji Mienia Komunalnego
Wiceprzewodniczący Komisji Prawno-Regulaminowej pracuje w Komisjach: ds. Zdrowia i Opieki Społecznej, ds. Gospodarki Komunalnej, ds. Budżetu, Rewizyjnej,



Grażyna Będkowska-Sobczyk
Przewodnicząca Komisji ds. Zdrowia i Opieki Społecznej,
pracuje w Komisjach: ds. Oświaty i Wychowania, ds. Sportu, Rekreacji i Kultury, ds. Rodziny, ds. Budżetu,



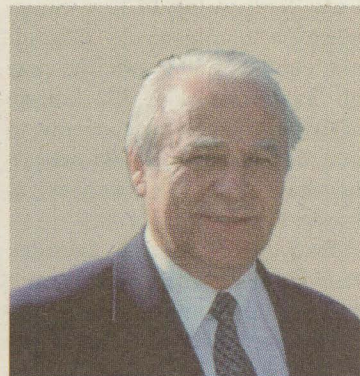
Edward Bober
Wiceprzewodniczący Komisji ds. Sportu, Rekreacji i Kultury
pracuje w Komisjach: ds. Rozwoju Miasta, ds. Oświaty i Wychowania, ds. Zdrowia i Opieki Społecznej, Mieszkańcowej,



Krzysztof Bobrowski
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
pracuje w Komisjach: ds. Rozwoju Miasta, ds. Budżetu, ds. Zdrowia i Opieki Społecznej, Mieszkańcowej, ds. Gospodarki Komunalnej,



Bogusława Ciał
pracuje w Komisjach: ds. Oświaty i Wychowania, ds. Zdrowia i Opieki Społecznej, Prawno-Regulaminowej,



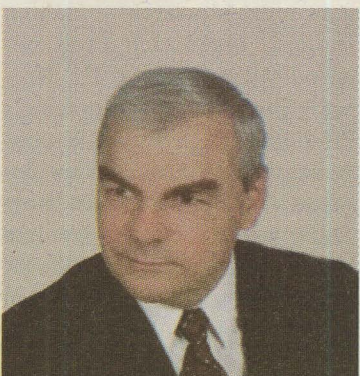
Marek Drożyński
Przewodniczący Komisji ds. Rozwoju Miasta,
pracuje w Komisjach: ds. Ekologii, Rolnictwa i Leśnictwa, ds. Budżetu, Mieszkańcowej, Rewizyjnej,



Czesława Frydrych
Przewodnicząca Komisji ds. Budżetu oraz Komisji Mieszkańcowej
pracuje w Komisjach: ds. Ekologii, Rolnictwa i Leśnictwa, Rewizyjnej,



Anna Gondek
Przewodnicząca Komisji Prawno-Regulaminowej, Viceprzewodnicząca Komisji ds. Zdrowia i Opieki Społecznej pracuje w Komisjach: ds. Oświaty i Wychowania, ds. Interwencji i Współpracy z Mieszkańcami, ds. Budżetu,



Włodzimierz Goleniowski
Wiceprzewodniczący Komisji ds. Rozwoju Miasta
pracuje w Komisjach: ds. Inwentaryzacji Mienia Komunalnego, ds. Rodziny,



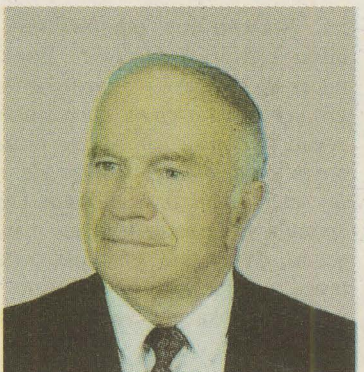
Ryszard Harańczyk
Wiceprzewodniczący Komisji ds. Interwencji i Współpracy z Mieszkańcami pracuje w Komisjach: ds. Zdrowia i Opieki Społecznej, ds. Sportu, Rekreacji i Kultury, ds. Rodziny,



Zbigniew Łukasik
Przewodniczący Komisji ds. Rodziny
Wiceprzewodniczący Komisji ds. Budżetu, Komisji Mieszkańcowej, Komisji ds. Gospodarki Komunalnej pracuje w Komisji Interwencji i Współpracy z Mieszkańcami,



Jolanta Michalska
Przewodnicząca Komisji ds. Interwencji i Współpracy z Mieszkańcami
pracuje w Komisjach: ds. Rozwoju Miasta, ds. Oświaty i Wychowania, ds. Sportu, Rekreacji i Kultury, ds. Budżetu,



Łukasz Padoł
pracuje w Komisjach: ds. Gospodarki Komunalnej, ds. Sportu, Rekreacji i Kultury, ds. Inwentaryzacji Mienia Komunalnego,



Ryszard Rutkowski
Przewodniczący Komisji ds. Gospodarki Komunalnej
pracuje w Komisjach: ds. Rozwoju Miasta, ds. Ekologii, Rolnictwa i Leśnictwa, ds. Budżetu,



Tomasz Sołtysik
Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej
pracuje w Komisjach: ds. Oświaty i Wychowania, Prawno-Regulaminowej,



Krystyna Szaniawska
Przewodnicząca Komisji ds. Oświaty i Wychowania
pracuje w Komisjach: ds. Interwencji i Współpracy z Mieszkańcami, ds. Sportu, Rekreacji i Kultury, ds. Budżetu,



Krzysztof Tamborek
Przewodniczący Komisji ds. Sportu, Rekreacji i Kultury
pracuje w Komisjach: ds. Zdrowia i Opieki Społecznej, ds. Rodziny, ds. Budżetu, Rewizyjnej,



Mariola Trzewiczek
Przewodnicząca Komisji ds. Ekologii, Rolnictwa i Leśnictwa
pracuje w Komisjach: ds. Gospodarki Komunalnej, ds. Budżetu ds. Interwencji i Współpracy z Mieszkańcami, ds. Rodziny,



Wiesław Wiekiera
Wiceprzewodniczący Komisji ds. Oświaty i Wychowania
pracuje w Komisjach: ds. Interwencji i Współpracy z Mieszkańcami, Mieszkaniowej,



Zbigniew Wróblewski
pracuje w Komisjach: ds. Rozwoju Miasta, Mieszkaniowej, ds. Interwencji i Współpracy z Mieszkańcami,



Henryk Zaguła
pracuje w Komisjach: ds. Gospodarki Komunalnej, ds. Ekologii, Rolnictwa i Leśnictwa, Rewizyjnej.

NASI PREZYDENCI

Marek Piotrowski:
zastępca prezydenta miasta

Urodził się w Dąbrowie Górniczej. Ma 52 lata. Jest absolwentem Wydziału Organizacji i Zarządzania Akademii Ekonomicznej, a także studiów podyplomowych: Organizacja i Ekonomia Eksportu Budownictwa na AE w Krakowie oraz Zarządzania i Marketingu na AE w Katowicach. Wykształcenie średnie zdobył w Technikum Hutniczym w Dąbrowie Górniczej.

Ostatnio był Wiceprezesem Zarządu w Centrum Handlowo-Logistycznym Sławków Sp. z o.o. Wcześniej w różnych firmach pełnił kierownicze funkcje.

Większa część jego życia zawodowego związana była z budową Huty Katowice.

Zastępca Prezydenta ma doświadczenie w zarządzaniu dużej i średniej wielkości podmiotami gospodarczymi, w prowadzeniu działalności handlowej i marketingowej oraz w zakresie tworzenia odpowiedniego image firm. Ma również odpowiednie kwalifikacje we wpro-



wadzeniu systemów Zarządzania Jakością wg Norm ISO Serii 9000.

Żona Jolanta jest ekonomistką, 15-letnia córka jest uczennicą dąbrowskiego gimnazjum.

Marek Piotrowski lubi turystykę pieszą, obcowanie z przyrodą, muzykę lat 60-tych oraz poważną.

Prezydentowi podlegają planowanie przestrzenne, geodezja i kartografia, gospodarka nieruchomościami oraz strategia rozwoju miasta.

Marek Cygroń
zastępca prezydenta miasta

Ma 41 lat, jest żonaty ma dwójkę dzieci. Urodził się w Dąbrowie Górniczej. Ukończył Politechnikę Śląską w Gliwicach uzyskując tytuł mgr inż. mechanika.

Do tej pory był wiceprezesem zarządu w prywatnej firmie PPH „Elma-Plast” Sp. z o.o. Jest członkiem Rady Zagłębiowskiej Izby Gospodarczej.

Żona Małgorzata prowadzi sprawę administracyjno - księgową, dzieci: Justyna - 19 lat jest studentką I roku Filozofii UŚI, Marcin - 15 lat jest uczniem 3 klasy gimnazjum - ZSO nr I w Dąbrowie Górniczej.

Marek Cygroń interesuje się filozofią, psychologią, historią, literaturą, sztuką, muzyką oraz promocją i reklamą.



Prezydent resortowo zajmuje się oświatą, kulturą, sportem, promocją, zdrowiem, profilaktyką uzależnień, ekologią, rolnictwem, komunikacją, gospodarką komunalną. Jemu również podlegać będą zamówienia publiczne.

Nasza sonda

Czy współdziałanie, współpraca Rady Miejskiej i Prezydenta, w sytuacji w jakiej znalazła się Dąbrowa Górnicza - jest możliwe ?

Robert Koćma - przewodniczący Rady Miejskiej

- W ubiegłej kadencji współpraca między Prezydentem a Radą Miejską układała się bardzo dobrze, była wręcz wzorcowa. Efekty tej współpracy już stają się widoczne w mieście. Obecnie władza uchwałodawcza i wykonawcza są podzielone i współdziałanie może być trudne. Jestem jednak optymistą. Wierzę we współpracę pomiędzy Prezydentem a Radą Miejską. Jako Przewodniczący Rady Miejskiej będę dążył do zbliżania stanowisk i zachęcał strony do poszukiwania kompromisów. Mamy przecież jeden wspólny cel - dobro naszego miasta.

Jolanta Michalska - SLD - UP:

- Uważam, że współpraca Rady Miejskiej z Panem Prezydentem Talkowskim, powinna układać się dla dobra przede wszystkim naszego miasta pomyślnie i myślę, że tak będzie. Myślę, że porozumiemy się w naszych programach. Sądzę, że nie będzie tutaj jakiś większych sprzeczności.

Kazimierz Woźniczka - Blok Przyjaciół Dąbrowy Górniczej:

- Dla dobra tego miasta nie widzę możliwości funkcjonowania

dwóch ustawowych ciał, zarówno Prezydenta jak i Rady, bez solidnej współpracy. Trzeba uszanować wolę mieszkańców i każdy to powinien brać pod uwagę. Również wybrani winni wziąć to pod uwagę, że muszą współpracować. Miasto tego oczekuje.

Henryk Zaguła - Platforma Obywatelska

- Uważam, że tak. Nawet w takim przypadku, jaki zaistniał w Dąbrowie Górniczej.

Potrzebny jest kompromis. Rada Miejska rozpatrywać będzie sprawy, które są ważne dla miasta i jego mieszkańców. Współdziałanie jest więc niezbędne. Oczywiście wiele zależeć będzie od tego, jakimi osobami okażą się - prezydent miasta i jego zastępcy.

Sądzę, że wbrew pozorom, to jest dobry układ, gdy Rada Miejska i Prezydent Miasta są reprezentantami przeciwstawnych opcji. Taka sytuacja wymusza dokładność podejmowanych decyzji, konieczność solidnego przygotowywania dokumentów, także poszukiwania kompromisów i prowadzenia negocjacji. Słowem to, co w demokracji jest bardzo ważne, by miasto funkcjonowało prawidłowo.

Rozmawiamy z Jerzym Talkowskim - prezydentem Dąbrowy Górniczej

Zawsze blisko ludzi...

Jak przyjął Pan wynik wyborów?

- Z radością i wiarą w zdrowe zasady demokracji, które w bezpośrednich wyborach miały szansę zaistnieć.

Jak będzie rozwijało się miasto pod Pana kierownictwem?

- Rozwój miasta będzie wszechstronny, co oznacza dążenie do równowagi między rekonstruowanym przemysłem a rozwijającym sektorem usług, w tym również turystycznych, a także zapewnieniem rozwoju oświaty, kultury, sztuki oraz sfery lecznictwa i opieki społecznej.

Zawsze w życiu byłem blisko ludzi i w centrum ludzkich problemów, których rozwiązywanie dawało mi satysfakcję i optymizm tak potrzebny do pracy społecznej oraz pełnienia obowiązków w administracji samorządowej, która jest przecież służbą publiczną na rzecz mieszkańców.

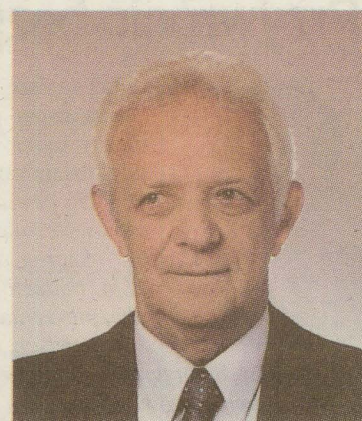
Chciałbym, by Dąbrowa Górnicza była miastem zrównoważonego rozwoju, a podejmowane inwestycje ściśle związane z potrzebami mieszkańców. Szczególną wagę przywiązuję do przedsięwzięć ekologicznych, tworzących nowe miejsca pracy.

Jakie to będą przedsięwzięcia?

- Zdecydowana większość naszych działań ukierunkowana zostanie na tworzenie nowych miejsc pracy. Zamierzam m.in. wrócić do opracowanego przeze mnie projektu „Szansa turystyczna dla Zagłębia Dąbrowskiego”, służącego wykorzystaniu terenów miasta na rzecz rozwoju turystyki i rekreacji. Jednym z przedsięwzięć jest tworzenie ścieżek rowerowych, wiodących przez najładniejsze miejsca regionu - od Mysłowic po Jurę. Wojewoda Lechosław Jarzębski zadeklarował pomoc, także finansową, na rzecz realizacji projektu. Zyskał on również poparcie ministra pracy Jerzego Hausnera. Wdrożenie projektu pozwoli na utworzenie nawet dwóch tysięcy nowych miejsc pracy.

Pana pierwsze decyzje?

- Na pewno mają charakter porządkujący, czyli usprawniający



pracę w Urzędzie. Przemodelowania organizacyjnego wymagają niektóre wydziały. Nowy wymiar nadajemy np. Wydziałowi Strategii Rozwoju Miasta, który będzie oddzielony od Promocji. Uważam, że projekty rzeczowe związane ze strategią rozwoju miasta powinny być odpowiednio skoordynowane z inżynierią finansową i działaniami na rzecz pozyskiwania funduszy pomocowych z Unii Europejskiej.

W najbliższym czasie zlecę ekspertyzę dotyczącą m.in. stanu finansów miasta oraz wykorzystania mienia komunalnego, co będzie podstawową częścią raportu o stanie miasta na 20 listopada 2002r.

Jak Pan ocenia - jak będzie wyglądała współpraca z nowo wybraną Radą?

- Wierzę w to, że dobrze. Ze swej strony zrobię wszystko, żeby tak właśnie było. W ekspoz'ie wygłoszonym 19 listopada, tuż po moim ślubowaniu, zaapelowałem do nowych radnych o współpracę ponad podziałami partyjnymi, gdyż w naszej pracy winien się liczyć interes społeczny a nie partyjny i powinniśmy umieć się porozumieć gdyż mamy wspólny cel - dobro naszego miasta i jego mieszkańców. Ja taką gotowość wyraziłem i mam głęboką nadzieję, że nowo wybrana Rada podejmie właściwą i efektywną współpracę dla wspólnego dobra nas wszystkich, wypełniając w ten sposób obowiązek wobec mieszkańców naszego miasta.

Dziękujemy za rozmowę.

Jerzy Talkowski

prezydent Dąbrowy Górniczej

Urodził się w 1934 roku w Sosnowcu - Zagórzu, zaledwie 200 metrów od Dąbrowy Górniczej. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Łukasieńskiego w Dąbrowie Górniczej. Całe swoje życie związał z Dąbrową.

Jest absolwentem Akademii Ekonomicznej w Katowicach - Wydział Przemysłu - specjalność: organizacja i zarządzanie.

Jako wieloletni działacz samorządowy - pełnił funkcje wiceprzewodniczącego i przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej. Był też dwukrotnie prezydentem Dąbrowy Górniczej. Podczas kadencji Rady Miejskiej 1998-2002 był radnym niezależnym.

Ma doświadczenie w różnych dziedzinach życia społeczno - gospodarczego, które nabył pełniąc między innymi funkcje: kierownika działu planowania techniczno - ekonomicznego w obecnej Hucie Bankowej, prezydenta miasta, dyrektora zakładu, nauczyciela młodzieży w szkołach średnich.

Żona Anna jest ekonomistką, syn Krzysztof - historykiem.

Interesuje się literaturą piękną, historią sztuki, prakseologią i heurystyką, turystyką i nauką organizacją pracy.

W ROK PO WYBORACH DO PARLAMENTU

Rozmawiamy ze Zbigniewem Podrazą – Posłem na Sejm RP

Rozmawiamy z Agnieszką Pasternak -Posłem na Sejm RP

Przywrócić bezpieczeństwo zdrowotne



Jak zapisze Pan w swoim życiu ponad roczny okres poselskiej działalności?

- Na pewno jako czas wyjątkowej pracy. Szereg ustaw m.in. budżetowa i o ubezpieczeniach zdrowotnych, wymagały wysiłku, by przyjęte, nowe rozwiązania satysfakcjonowały obywateli, a z drugiej strony – pod względem finansowym, możliwe były do wykonania. Wir pracy parlamentarzysty wymagał również, by umiejętnie dzielić czas na pobyty w Dąbrowie Górniczej i w Warszawie, bez zaniedbywania obowiązków wynikających z poselskiej pracy w regionie.

Na ile codzienna praca odbiega od Pana wcześniejszych wyobrażeń o obowiązkach posła?

- Tak naprawdę, nie miałem czasu nad tym się zastanawiać. Zakres praw i obowiązków posła znałem jedynie z Konstytucji, wcześniej przecież parlamentarzystą nie byłem. Tak jak uczyłem się poruszania po olbrzymim gmachu Sejmu, tak samo poznawałem ustawę o wykonywaniu mandatu posła i senatora, poszczególne artykuły regulaminu Sejmu i niekiedy zawilości ich interpretacji prawnych. Szczegółowo mówiąc, rzeczywistość okazała się bardziej wymagająca.

Jest Pan m.in. członkiem sejmowej komisji regulaminowej i spraw poselskich. Nierzadko rozpatrujecie sprawy z pierwszych stron gazet, dotyczące zachowań niektórych posłów. Czy w obecnej sytuacji możliwa jest poprawa wizerunku polskiego parlamentu?

- Od początku kadencji jestem członkiem dwóch Komisji Stałych Sejmu: Komisji Zdrowia, w której chciałem uczestniczyć z racji swojej dotychczasowej pracy oraz niejako z przydziału, bo wytypowany przez swój klub parlamentarny - w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Ta ostatnia komisja, która miała być w miarę lekką i spokojną, okazała się mocno absorbującą, z racji podejmowanych trudnych tematów, często z pierwszych stron gazet i czołówek telewizyjnych programów informacyjnych. Od początku kadencji musieliśmy często zajmować stanowisko wobec braku przestrzegania regulaminu sejmu, naruszania ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora przez pojedynczych posłów, czy też nawet całe grupy. Wprowadzone zostały nawet zaostreżenia dyscyplinarne i finansowe, jednak zachowania sprzed kilku tygodni dowiodły, iż nie jest to dostateczny hamulec do paraliżowania prac Sejmu przez niektóre ugrupowania parlamentarne, czy okupowanie mównicy przez pojedynczych posłów. Te właśnie zachowania wywołały olbrzymią dyskusję społeczną. Wiele osóbistości świata kultury, gospodarki i polityki zaapelowało „o podjęcie kroków zapewniających respektowanie zasad państwa prawnego oraz stosowania procedur parlamentarnych”. Takie kroki zostały podjęte i na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu powołano komisję nadzwyczajną, której jestem członkiem, która zajmie się przygotowaniem zmian w regulaminie Sejmu. Zapewne będą one miały wpływ na poprawę wizerunku polskiego parlamentaryzmu.

Swoje działania koncentruje Pan na sejmowej komisji zdrowia, czyli problematyce Panu najbliższej. Czy można liczyć w najbliższym okresie na poprawę w sytuacji służby zdrowia?

- Oczywiście, że praca w Komisji Zdrowia jest dla mnie bardzo ważna ponieważ

ponad dwadzieścia lat przepracowałem w służbie zdrowia, pełniąc różne funkcje. Dziś toczy się dyskusja nad zmianą ustawy o ubezpieczeniach zdrowotnych, trwają prace nad skierowaniem do komisji rządowym projektem ustawy o „powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia”. To ustawa najważniejsza dla każdego obywatela – dotyczy jego zdrowia i życia. Głównym celem rządowego projektu jest przywrócenie obywatelom bezpieczeństwa zdrowotnego i realizacja konstytucyjnej zasady, iż każdemu – niezależnie od sytuacji materialnej – władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Przywraca więc konstytucyjną odpowiedzialność za system opieki zdrowotnej w kraju. Ustawa budzi wiele emocji, porusza wiele problemów, jest realizacją przedwyborczych programów rządzącej koalicji. Przedstawiłem stanowisko Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej podczas 31 posiedzenia Sejmu RP w tej sprawie.

Czy przy tylu obowiązkach parlamentar-nych znajduje Pan czas na rozwiązywanie spraw dotyczących bezpośrednio Dąbrowy Górniczej?

- Staram się śledzić na bieżąco sprawy dotyczące Dąbrowy Górniczej i aktywnie uczestniczyć w życiu naszego miasta. Na pewno najbardziej interesują mnie sprawy związane ze służbą zdrowia, a szczególnie funkcjonowanie Szpitala Miejskiego, z którym byłem szczególnie związany. Cieszy mnie fakt dalszego rozwoju szpitala, powstawanie nowych oddziałów, zdobycie certyfikatu akredytacyjnego. Problemy mieszkańców poznaję najczęściej podczas poniedziałkowych dyżurów poselskich.

Z jakimi problemami najczęściej zgłaszają się do Pana mieszkańcy naszego regionu?

- Można podzielić je na dwie grupy. Najczęściej dotyczą one różnych zakładów pracy, zagrożenia ich funkcjonowania oraz funkcjonowania w zmieniającym się systemie prawnym. Problemy tego typu zgłaszane są wszystkim posłom naszego regionu, są również tematem dyskusji w komisjach sejmowych oraz formułowania interpelacji czy też zapytań poselskich. Druga grupa to najczęściej sprawy bardziej osobiste dotyczące przede wszystkim utraty, czy też braku pracy oraz sprawy mieszkaniowe i są to niestety najczęściej sprawy trudne do zrealizowania. Część spraw wymaga jedynie pewnej porady, skierowania do właściwego urzędu, pomocy w zredagowaniu pisma urzędowego i to pracownicy biura poselskiego starają się realizować na bieżąco.

Jakie ma Pan plany, które zamierza zrealizować w nadchodzącym roku?

- W parlamencie mam zamiar nadal intensywnie uczestniczyć w pracach komisji sejmowych, w których tak naprawdę toczy się dyskusje nad projektami ustaw i tworzy się prawo.

W naszym mieście obecnie jest czas kiedy konstituuje się Rada Miejska oraz organ wykonawczy tzn. Prezydent Miasta wybrany po raz pierwszy w bezpośrednich wyborach. Wspólnie powinniśmy zadbać o to, aby dla dobra naszego miasta oraz regionu nawiązać współpracę, której głównymi celami będzie rozwiązywanie najbardziej nurtujących problemów. Szczególnie dotyczy to bezrobocia, ochrony zdrowia i opieki społecznej. Wspierać wszelkie inicjatywy umożliwiające inwestycje, dzięki którym będą tworzone nowe miejsca pracy. Wierzę, że przy dobrych chęciach z obu stron taka współpraca będzie możliwa i przyniesie korzyści dla mieszkańców Dąbrowy Górniczej.

Dziękujemy za rozmowę.
Rozmawiał: Marcin Bazyłak

Najważniejszy cel – nie zawieść



19 października minął rok działalności Sejmu IV kadencji. To wystarczający czas, by podsumować - jak ocenia Pani ten rok w porównaniu z poprzednią kadencją sejmu?

- W obecnym sejmie jest zupełnie inaczej niż w ubiegłej kadencji. Jest to zmiana odczuwalna nie tylko dla mnie osobiście, ale także dla moich parlamentarzystów kolegów. Dzięki temu, że mam doświadczenia czterech lat pracy w parlamencie jest mi łatwiej, bo nie muszę się uczyć mechanizmów działających w sejmie. Z drugiej zaś strony ja jak i SLD występujemy w zupełnie innej roli. Być posłem ugrupowania rządzącego, zwłaszcza w tak trudnej sytuacji gospodarczej i społecznej, to duża odpowiedzialność. Wyborcy powierzyli nam rządzenie krajem wiążąc z nami wielkie nadzieje, ale mając także konkretne oczekiwania i wymagania. By im sprostać potrzeba jednak czasu. Opozycja przy tym wcale nie ułatwia zadania, a pewna jej część wręcz dąży do destrukcji upatrując w tym szansy na zdobywanie popularności.

Zwróciła Pani uwagę na działania opozycji – jak ocenia Pani ostatnie wydarzenia w sejmie: blokowanie mównicy, okupacja sali obrad itp.?

- Sejm to przede wszystkim „fabryka prawa”, zadaniem posłów jest więc opracowywanie ustaw. Różnica zdań, poglądów jest w demokracji czymś naturalnym, ale należy pamiętać, że demokracja nie jest systemem, gdzie żadne zasady nie obowiązują. Poglądy i opinie posłów powinny być wyrażane w konkretnych propozycjach i w atmosferze dialogu i konstruktywnej współpracy. Blokady i protesty nie są sposobem na rozwiązywanie problemów, a już na pewno nie pomogą polskiej gospodarce - przeciwnie – osłabiają państwo i demokrację.

Jakie Pani zdaniem najważniejsze zadania ma Sejm w chwili obecnej do zrealizowania?

- Najważniejszym zadaniem jest obecnie uchwalenie budżetu na przyszły rok oraz nowy Regulamin Sejmu, który pasowałby do obecnej sytuacji i uniemożliwiał destrukcję. Pamiętać także należy, że coraz bliżej jest moment naszego wejścia do Unii Europejskiej, a pozostało jeszcze wiele kwestii prawnych do dostosowania do już istniejących we Wspólnocie.

Jaki jest udział Pani jako Posła w realizacji wspomnianych zadań i jak ogólnie wygląda Pani praca w Sejmie?

- Jestem prawnikiem więc skupiam się przede wszystkim na kwestiach prawnych. Pracuję w Komisji Ustawodawczej i w Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Jestem wiceprzewodniczącą tej komisji. Członkowie komisji pochylają się nad wszystkimi zmianami w kodeksach. Obecnie pracujemy nad kodeksem postępowania karnego, kontrowersyjnymi kodeksami karnymi i należy pamiętać, że w Sejmie jest kilka różnych projektów w tym projekt obywatelski. Za chwilę rozpoczniemy nowelizację procedury cywilnej. Obydwie komisje nie są może zbyt medialne, praca polega raczej na ścisłym współdziałaniu z ekspertami w danych dziedzinach prawa. Praca w tych komisjach nie daje wielu okazji by pokazywać się na sejmowej mównicy, ale jest niezwykle ważna – prawo musi być spójne i dobre, a ja staram się by takie właśnie było.

Działalność posła to nie tylko praca w ko-

misjach ale również udział w życiu regionu....

- Staram się zajmować wszystkim, gdzie mogę być potrzebna, a przede wszystkim angażuję się w sprawy istotne dla mojego miasta i regionu. Ciągłe wsparcia parlamentarzystów wymaga Huta Katowice choć ostatnio, po zmianach w sektorze, sytuacja się poprawiła i tutaj jak w poprzedniej kadencji jestem aktywna. Zajmuję się także sprawami innych zakładów pracy jak choćby DAMEL-u, by ten został sprywatyzowany na jak najlepszych warunkach, a ludzie tam zatrudnieni pozostali na swoich miejscach pracy. O poparcie często zwracają się także działające w regionie szpitale, zwłaszcza te specjalistyczne, bo ich byt zależy od tego, jakie kontrakty podpisze z nimi kasa chorych.

Wsparcie parlamentarzysty często pomaga. Udało mi się m.in. wywalczyć co nieco w ministerstwie zdrowia, kiedy to na przykład zwracałam uwagę na potrzebę finansowania wysokospecjalistycznych procedur leczniczych w Siemianowickim Centrum Oparzeń albo kiedy moje poparcie dla Górnośląskiego Centrum Medycznego przyniosło renegeację niekorzystnych kontraktów z kasą chorych. Oprócz tych spraw większych pozostają jeszcze jednostkowe, z którymi zwracają się wyborcy. Niedawno zostałam również delegowana przez Klub SLD do Parlamentu Europejskiego jako obserwator. 50 parlamentarzystów polskich będzie miało taki status do czasu akcesji do UE. Dlatego też staram się przybliżać problematykę Unii, opowiadać o niej, rozwiewać wątpliwości itp.

Wspomniała Pani o wyborcach. Z jakimi sprawami zwracają się do Pani?

- Są to bardzo różne sprawy, przede wszystkim wymagające pomocy prawnej. Niestety, w społeczeństwie jest niska świadomość prawna – sporo osób nie zna swych praw lub nie wie jak je wyegzekwować. Dlatego też postanowiłam temu jakoś zaradzić. Jeszcze w poprzedniej kadencji rozpoczęłam akcję pod hasłem „Spotkania z paragrafem”, w ramach której co tydzień dyżur w moim biurze pełni prawnik, który udziela porad. Taka inicjatywa jest bardzo potrzebna a świadczą o tym kolejki, jakie ustawiają się pod moim biurem każdego poniedziałku. Nie ukrywam, że brakuje mi czasu, by osobiście zająć się każdą sprawą, z jaką ludzie przychodzą do mojego biura, ale moi współpracownicy to kompetentni ludzie i w wielu przypadkach sami potrafią zaradzić problemom.

Jak ocenia Pani swój kontakt z mieszkańcami regionu?

- Jak już wspomniałam nie wszystkim mogę zająć się osobiście, ale staram się znajdować jak najwięcej czasu dla ludzi, których przecież reprezentuję. Nawet na zakupach, gdy ktoś mnie zagadnie, znajduję chwilę na rozmowę. Spotykam się z ludźmi i na dyżurach i na różnego rodzaju spotkaniach, włączam się w różne przedsięwzięcia społeczne, a także i sama podejmuję różne inicjatywy – ostatnio na przykład organizuję konkurs dla gimnazjalistów pod hasłem „Ja w Unii Europejskiej” poświęcony problematyce europejskiej.

Pani pracy, a właściwie chyba bliżej służbie publicznej przyświeca zapewne jakiś cel, ma Pani jakieś motto? Co to jest?

- Zostałam posłem dzięki poparciu ponad 20 tysięcy wyborców. Za tymi głosami stoi wielkie zaufanie, ale także i oczekiwania; swoją pracę staram się nie zawieść i to jest najważniejszy mój cel.

Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała: Magdalena Zapora

Najładniejsze Szopki Bożonarodzeniowe

10 grudnia br. odbył się uroczysty finał konkursu Szopka Bożonarodzeniowa 2002. Honorowy patronat nad konkursem objęli biskup sosnowiecki Adam Śmigieński SDB oraz prezydent Dąbrowy Górniczej Jerzy Talkowski.



Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych został zorganizowany po raz pierwszy w Dąbrowie Górniczej w 1996 roku. Do oceny jury nadesłano 300 prac. Już wówczas okazało się, że konkurs wzbudza ogromne zainteresowanie. Początkowo organizatorem była Szkoła Podstawowa nr 32. Po zmianach w oświacie szkoła zmieniła status na gimnazjum. Rok 2000 ożywił ideę konkursu. Katechetka Teresa Ciesielska oraz plastyk Beata Studzińska zorganizowały konkurs dla gimnazjalistów. Honorowy patronat konkursu „Milenijna Szopka Bożonarodzeniowa” objęli Biskup Sosnowiecki Adam Śmigieński SDB oraz Marek Lipczyk, ówczesny Prezydent Dąbrowy Górniczej. Na konkurs wpłynęło wówczas 56 prac wykonanych przez 104 uczniów z 24 gimnazjów Diecezji Sosnowieckiej. Owocem konkursu był album zdjęciowy przesłany Ojcu Świętemu. W 2001 roku w konkursie ocenianych było 80 szopek.

Organizatorzy konkursu adresowanego do gimnazjalistów stawiają sobie za cel podtrzymanie tradycji tworzenia szopek bożonarodzeniowych, pobudzanie aktywności twórczej uczniów, przybliżenie ta-

jemnicy narodzenia Jezusa Chrystusa, zaangażowanie środowiska lokalnego w życie szkoły, prezentację twórczości gimnazjalistów oraz nawiązanie do dziedzictwa kulturowego.

Na tegoroczny konkurs zgłoszono 63 prace indywidualne i grupowe. Jury oceniało szopki w dwóch kategoriach. W kategorii tradycyjnych szopek bożonarodzeniowych

Pierwsze miejsce zajęła Karolina Kieca z Gimnazjum w Zadrożu - oddział w Sucheju, drugie - Edyta Dąber z Ogniska Pracy Pozaszkolnej nr 2 w Jaworznie, trzecie miejsce Katarzyna Kępka z Gimnazjum nr 11 w Jaworznie.

W kategorii szopek bożonarodzeniowych nawiązujących do tradycji lokalnej, pejzażów, strojów, techniki, miejscowej architektury pierwsze miejsce zajęli Sebastian Dąbek i Marcin Krupa z Gimnazjum nr 16 w Dąbrowie Górniczej, drugie miejsce - Izabela Ryczko i Paulina Seweryn z Gimnazjum nr 2 w Wolbromiu, a trzecie miejsce Oskar Trzeciak z Gimnazjum nr 6 w Jaworznie.

Jury oceniając prace brało pod uwagę ogólne wrażenia artystyczne, opracowanie przestrzenne, wkład pracy, estetykę pracy, walory plastyczne oraz jakość techniczną.

Organizatorem konkursu było Gimnazjum nr 3 w Dąbrowie Górniczej, Parafia M.M. Kolbego w Dąbrowie Górniczej oraz Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

Gratulujemy zwycięzcom!

az



Najlepsi Najlepszym

Już czwarty raz uhonorowano szczególnie uzdolnionych studentów z naszego miasta przyznając stypendia Fundacji „Najlepsi – Najlepszym”. Wśród wyróżnionych znalazło się 21 osób, które oprócz świetnych wyników w nauce pochwalić się mogą również innymi znakomitymi osiągnięciami w wielu dziedzinach.

Artur Grabowski student V roku Akademii Sztuk Pięknych już po raz trzeci jest w gronie „Najlepszych”. Oprócz znakomitej średniej ocen 5,12 ma na swoim koncie wiele sukcesów w kraju i za granicą. Staż stypendialny w Universidad Castilla la Mancha w Hiszpanii, udział w Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Performance w Barcelonie, realizacja witrażu dla kościoła St. Maria w Ciudad Real to tylko niektóre osiągnięcia młodego artysty.

Dwukrotny udział w Landes Jugend Orchester Baden – Württemberg w Niemczech, zdany egzamin i udział w koncertach austriackiej filharmonii, a oprócz tego średnia ocen 4,6 na Akademii Muzycznej w Gdańsku – tym wszystkim może pochwalić się kolejny nasz stypendysta Tomasz Bock.

W gronie „najlepszych” znalazł się również Michał Libera – student V roku Uniwersytetu Warszawskiego Wydziału Filozofii i Socjologii. Brał udział w konferencjach z zakresu teorii sztuki organizowanych przez Polską Akademię Nauk i międzynarodowej konferencji „Sociology of Everyday” w Rydze. Oprócz tego publikuje w czasopiśmie Rubikon.

W gronie pozostałych wyróżnionych, którzy również mają wiele wspaniałych osiągnięć, są: Adrian Janda (Akademia Muzyczna w Warszawie), Marcin Sidor (Akademia Muzyczna w Katowicach), Artur Zezula (Akademia Górniczo Hutnicza w Krakowie), Aleksandra Balcerzyk (Politechnika Częstochowska), Joanna Wójcik (Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie), Anna Orlikowska (Uniwersytet Śląski), Ewelina Masłowska (Politechnika Częstochowska), Adrian Filek (Uniwersytet Jagielloński), Agnieszka Król (Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej), Łukasz Liszka (Śląska Akademia Medyczna), Marta Grządziel (Akademia Ekonomiczna w Katowicach), Łukasz Grzesiczak (Uniwersytet Jagielloński), Małgorzata Oleksiak (Uniwersytet Jagielloński), Justyna Bryk (Uniwersytet Jagielloński), Joanna Pacula (Uniwersytet Śląski), Wojciech Bański (Śląska Akademia Medyczna), Agnieszka Laskowska (Akademia Medyczna we Wrocławiu) i Bartłomiej Undak (Politechnika Wrocławska).

Wśród 112 najzdolniejszych uczniów naszego regionu znalazło się aż 25 z dąbrowskich szkół. Wszyscy otrzymali stypendia na rok szkolny 2002/2003 ufundowane przez premiera RP Leszka Millera.

Stypendia premiera

Uroczystość wręczenia nagród i dyplomów odbyła się 23 listopada w Zespole Szkół Elektronicznych w Sosnowcu. Z rąk premiera stypendium odebrał jeden uczeń. To wyróżnienie spotkało Michała Krupińskiego ucznia II LO w Dąbrowie Górniczej, który udał się do Kancelarii Premiera w Warszawie.

Stypendia Premiera RP otrzymali: Alicja Wiercholska (I LO), Michał Krupiński (II LO), Marzena Twardy (III LO w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2), Anna Fusiarska (IV LO w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 3), Marta Strzoda (V LO), Karina Perek (VI LO w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Słabo Widzących i Niewidomych), Joanna Stokłosa (VII LO w Zespole Szkół

Ogólnokształcących nr 1), Piotr Szczesny, Agnieszka Gajger, Katarzyna Hyc z Zespołu Szkół Zawodowych „Szttygarka”, Marta Lech i Katarzyna Nawrot z Zespołu Szkół Budowlanych, Magdalena Wasiaś i Włodzisław Piekarczyk z Technicznych Zakładów Naukowych. Reprezentacja Zespołu Szkół Ekonomicznych to: Michał Janus, Justyna Fitko, Marta Kurzyńska i Edyta Werner. Spora grupa laureatów wiedzę zdobywa w Zespole Szkół Technicznych. Są to: Magdalena Wierczorek, Kamil Sieczko i Rafał Koziół. Stypendium odebrali również Rafał Klimasiński i Paweł Zaręba z prywatnego LO im. M. Skłodowskiej –Curie, Ewa Ostaszewska z Katolickiego LO oraz Bartosz Kosiński z Zespołu Szkół Plastycznych.

Czas Świętego Mikołaja

Znamy już wyniki konkursu plastycznego przeprowadzonego przez Dom Kultury „Ząbkowice” w ramach IV Szkolnego Przeglądu Plastycznej Twórczości.

W konkursie, którego współorganizatorem był Urząd Miejski w Dąbrowie Górniczej, brały udział dzieci w wieku od 4 do 12 lat, z przedszkoli i szkół podstawowych naszego miasta. Konkurs cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Nadesłano około 700 prac.

Prace przedstawiały własne wyobrażenia dzieci o Świętym Mikołaju, a także obrazowały atmosferę oczekiwania i radości, towarzyszącą zwyczajowi obdarowywania się prezentami. Dzieciaki korzystały z różnej techniki: malarstwa, rysunku lub grafiki, wybierając swobodnie wielkość i formę.

Komisja konkursowa oceniała prace w trzech kategoriach wiekowych. W pierwszej kategorii wiekowej – od 4 do 6 lat, pierwsze miejsce zdobył Mateusz Czop z Przedszkola Nr 9. Drugie miejsce przypadło dzieciom, które wykonały pracę zbiorową – Malwina Lorens, Kamilowy Podsiadło i Piotrowi Sokolowskiemu z Przedszkola Nr 20. Trzecie miejsce zajęły Katarzyna Urban i Jagoda Urban z Przedszkola Nr 28.

Wyróżnienia otrzymali: Olga Michta (Zespół Szkół Specjalnych), Radosław Kucharz (Przedszkole Nr 35), Natalia Dziechciarz (Przedszkole Nr 9), Gabriela Kowalczyk (Zespół Szkół Specjalnych), Maciej Mazur (Przedszkole Nr 11), Kamil Sowa (Przedszkole Nr 9), Alicja Kawalec (Przedszkole Nr 32), Anna Bochenek (Przedszkole Nr 33), Agata Rogulska (Przedszkole Nr 36), Samanta Bubak (Przedszkole Nr 11) i Klaudia Matejek (Przedszkole Nr 33).

W drugiej kategorii, obejmującej dzieciaki w wieku od 7 do 9 lat, pierwsze miejsce przyznano Katarzynie Wójcik ze Szkoły Podstawowej nr 3. Drugie miejsce zdobyli Dominik Lasek z SP nr 30 oraz Ewelina Dróżdż z SP nr 21. Trzecie miejsce zajęli Marcin Krupa z Zespołu Szkół Specjalnych oraz Krystian Adamczyk z SP nr 3.

Dzieci, które otrzymały wyróżnienia to: Karolina Liberska (Świetlica Środowiskowa w Błędowie), Magdalena Łebędzka (SP nr 30), Agnieszka Sławek (SP nr 30), Sebastian Leśniak (SP nr 3), Agnieszka Chruściel (SP nr 20) i Aneta Michniewska (SP nr 12).

W kolejnej, trzeciej kategorii – dzieciaki w wieku od 10 do 12 lat, pierwsze miejsce zdobyła Monika Łabędzka z SP nr 30. Drugie miejsce przyznano Filipowi Frasońskiemu z SP nr 3. Trzecie miejsce zajęły Wioletta Kapusta z SP nr 21 i Kaludia Dębka z SP nr 18.

Dzieci, których prace wyróżniono to: Joanna Popiela (SP nr 30), Patrycja Pluta (SP nr 3), Paulina Gogolak (SP nr 3), Agnieszka Łyskawa (Zespół Szkół Specjalnych).

Dodatkowo wyróżniono prace zbiorowe: kl. III Szkoły Podstawowej Nr 11, Przedszkole Nr 11, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy oraz Zespół Szkół Specjalnych.

Uroczyste rozdanie nagród, połączone z Wystawą prac plastycznych odbyło się 5 grudnia br.

Ewa Fudali

Stypendyści miasta

9 października br. podczas sesji Rady Miejskiej wręczono Stypendia Miasta dla uczniów i studentów wyróżniających się w dziedzinie nauki, kultury i sportu. Stypendia dla uczniów fundowane są po raz czwarty, studenci natomiast otrzymali je po raz pierwszy. W roku szkolnym 2002/2003 stypendia otrzymywać będą uczniowie:

- w dziedzinie nauki - Olga Horbowy, Angelika Krajewska, Jakub Krawczyk, Kamila Czaja, Katarzyna Celińska, Łukasz Soliło, Karolina Zarychta, Iwona Malitka, Aleksandra Chomiczewska, Radosław Miciński, Krystyna Koziół, Krzysztof Malciak, Paweł Skadłubowicz, Rafał Czubasiewicz, Alicja Wiercholska, Beata Zemanek, Michał Pyka, Sonia Stanisławska, Katarzyna Szymczyk, Agata Jamróz, Magdalena Stoszek, Błażej Treła, Joanna Koziół, Damian Kurzaj, Daniel Karpała, Marta Wiercholska, Rafał Pawluś, Paweł Matejczyk, Grzegorz Kozłowski, Dorota Szurma i Michał Chojnacki;

- w dziedzinie sportu - Aneta Turaj, Katarzyna Urban, Partyk Religa, Katarzyna Szlufcik, Łukasz Świątowski, Tomasz Malmiga, Przemysław Dworakowski, Iwona Piotrowska, Magdalena Koziół, Justyna Czubińska, Anna Nizioł, Wojciech Leżała, Paweł Dudek, Bartosz Wiśniewski, Katarzyna Mielniczuk, Mateusz Parlicki i Magdalena Fijałkowska;

- w dziedzinie kultury i sztuki - Julia Dzierżek, Bartosz Kokosiński, Lilianna Blaut, Magdalena Stolarczyk, Robert Lis, Piotr Feledyk, Filip Rekić, Karol Kadłubiec, Magdalena Ziembicka, Grzegorz Marcinkowski, Kacper Zamarło, Katarzyna Piętroń, Konrad Frączek, Katarzyna Łukasik, Agnieszka Grobelna, Katarzyna Pielech, Anna Pacholska, Piotr Łazowski

W gronie stypendystów – studentów są: Adrian Janda, Joanna Gut, Jarosław Chmurawa, Marta Choińska, Sławomir Szlabun, Ewa Motyka, Grzegorz Kwiatkowski, Katarzyna Wnuk, Michał Dróżdż, Izabela Milewska, Edyta Mysiar, Agata Błażej, Anna Nowakowska, Michał Zasępa, Dagmara Siodłak, Joanna Witel, Maciej Imieliński, Marcin Sidor, Paweł Grzych, Anna Tkaczewska, Bartosz Tarkowski i Dorota Wojtczak.

28 listopada Wydział Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego przeprowadził test systemu ostrzegania i alarmowania ludności oraz konkurs ze znajomości sygnałów alarmowych.

Młodzież zna sygnały

W ramach testu, o godzinie 12.00 wyemitowano – dźwięk ciągle trwający trzy minuty – oznaczający sygnał o klęsce żywiołowej i zagrożeniu środowiska. Celem przeprowadzanej akcji było zaznajomienie mieszkańców Dąbrowy Górniczej z sygnałami alarmowymi oraz zachęcenie do zapamiętywania dźwięków. Również następne edycje będą miały ten sam wydźwięk. Do tej pory sygnały alarmowe włączane były jedynie w okresie świąt np. 1 maja czy 22 lipca. Obecnie zmiany terminów mają spowodować zmianę przyzwyczajeń mieszkańców.

Mieszkańcy powinni nauczyć się słyszeć i rozróżniać sygnały. W przypadku testu tak, jak miało to miejsce obecnie mieszkańcy są o tym informowani przez media. W przypadku braku takiej informacji wszyscy powinni ze wzmoczoną

czujnością zareagować na sygnał. Stąd pomysł konkursu.

Konkurs adresowany do młodzieży szkolnej z Dąbrowy Górniczej spotkał się z dużym zainteresowaniem. Wysoki poziom wiedzy uczestników, spowodował, że organizatorzy postanowili przyznać zwycięzcom zamiast pięciu plano-

wanych aż dziesięć nagród. Zwycięzcy: Krzysztof Napierała, 16 lat - uczeń VI LO, Piotr Goc, 15 lat - uczeń Gimnazjum nr 7, Tomasz Lazar, 16 lat - uczeń TZN, Ewelina Niwińska, 16 lat - uczennica ZSO nr 2, Marcin Wielgus, 14 lat - uczeń Zespołu Szkół nr 4, Bartosz Gierwatowski, 15 lat - uczeń

Gimnazjum nr 7, Joanna Grońska, 15 lat – uczennica Zespołu Szkół nr 3, Karolina Hoczela, 14 lat - uczennica Gimnazjum nr 6, Bernard Królicki, 13 lat - uczeń Zespołu Szkół nr 3 oraz Dominika Bochenek, 15 lat - uczennica Gimnazjum nr 5 otrzymali spiwo-ry turystyczne.

- Cel został osiągnięty. Jesteśmy pewni, że młodzież zapamięta i odpowiednio zinterpretuje emitowany sygnał alarmu i będzie umiała odczytać go w sytuacjach faktycznego zagrożenia - podsumowała akcję Lidia Kolasa, inicjator akcji.

Zwycięzcom konkursu gratulujemy. A wszystkich mieszkańców zachęcamy do zwracania uwagi na emitowane sygnały alarmowe i do poznawania ich znaczenia.

Anna Zubko

Gdy usłyszymy ciągły sygnał trwający trzy minuty, emitowany w różnych punktach miasta, nie powinniśmy go ignorować szczególnie, gdy nie wiemy czy jest to trening czy faktyczne ostrzeżenie. W takiej sytuacji należy włączyć odbiornik radiowy lub telewizyjny na lokalnej stacji i oczekiwać meldunku nadawanego o nadchodzącym zagrożeniu oraz sposobie zachowania. W przypadku zagrożenia należy bezwzględnie podporządkować się kierującemu akcją ratowniczą.

Wymień prawo jazdy

Trwa ogólnopolska wymiana dokumentów prawa jazdy. Z końcem marca przyszłego roku stracą ważność dokumenty wydane przed 1984 r. Wszyscy, którzy nimi jeszcze się posługują powinni jak najszybciej wymienić dokumety.

Im bliżej końca roku, tym kolejki w Referacie Komunikacji będą się wydłużać. Aby ułatwić mieszkańcom załatwianie spraw urzędowych Marek Lipczyk, ówczesny prezydent miasta wydał w październiku zalecenie, aby pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Komunikacji przyjmowali wszystkie wnioski przesyłane listownie i załatwiali je w normalnym trybie. Na takie rozwiązania zgodziły tylko nieliczne gminy. **Jak wypełnić wniosek, aby uniknąć błędów? Warto pamiętać, że:**

- wypełniając część A wniosku należy wpisać swoje dane literami drukowanymi, każdą w osobnej kratce. Należy pamiętać o numerze PESEL, kodzie pocztowym, obywatelstwo zaznaczamy symbolem PL,
- jeśli wpisujemy dwa imiona, między nimi należy zostawić wolną kratkę. Wpisując adres pamiętajmy, aby był to adres stałego zameldowania- powinien więc być zgodny z podanym w dowodzie osobistym. Wpisanie numeru telefonu może przyspieszyć załatwienie sprawy, w przypadku gdy pojawią się jakieś wątpliwości we wniosku,
- wypełniając część B wniosku stawiamy krzyżyk tylko w pkt 1. (następne są dla zawodowców). W kolejnych rubrykach wpisujemy swoje dane, przepisując je z prawa jazdy,
- w części C zaznaczamy cel, w jakim składamy wniosek. Zaznaczamy również kategorię swojego prawa jazdy,
- w części F – sposób przekazania dokumentu zaznaczmy „odbiorę osobiście”. Jest to dla nas wygodniejsze. Dlaczego? Bo chcąc otrzymać pocztą nowe prawo jazdy, musielibyśmy nasz dotychczasowy dokument oddać razem z wnioskiem, pozbawiając się tym samym możliwości korzystania z samochodu,
- w części G – „Oświadczenie” – przy wymianie starego dokumentu na nowy, zaznaczamy wszystkie kwadraty z wyjątkiem ostatniego,
- do wniosku dołączamy: a/ aktualne zdjęcie o wymiarach 3,5 x 4,5 cm; na odwrocie zdjęcia wpisujemy imię i nazwisko; zdjęcia nie przyklejamy, b/ kserokopię dokumentu prawa jazdy,
- c/ dowód wpłaty za wydanie dokumentu.
- podpis składamy na środku pola, tak aby nie dotykał ramki,

- jeśli wniosek wysyłamy pocztą, wypełniony formularz wkładamy do koperty A-4 lub A-5 (wniosek wolno złożyć tylko raz na pół).

Do koperty wkładamy swoją fotografię, kserokopię starego prawa jazdy (wszystkich stron) i koniecznie bankowy lub pocztowy dowód wpłaty (70 zł) na konto urzędu (w rubryce „Wpłata z tytułu” wpisać należy „nowe prawo jazdy”). Wszystkie dane wysyłamy do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Komunikacji Urzędu Miejskiego (na kopercie można dopisać „wniosek wymiany prawa jazdy”). Przy odbiorze dokumentu trzeba mieć dowód osobisty oraz dotychczasowe prawo jazdy, które oddamy w wydziale.

Jeśli składamy wniosek osobiście należy złożyć go, wraz ze zdjęciem, w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Komunikacji. Pieniądze wpłacamy w kasie urzędu lub na poczcie. Powinniśmy również okazać dowód osobisty.

Uwaga! Pamiętajmy o poprawnym wypełnieniu wniosku!

- Za błędy, które pojawiają się w nowym dokumencie z naszej winy – a wynikające z błędnego wypełnienia wniosku będziemy musieli zapłacić.

- Jeśli składamy wniosek o prawo jazdy z innego powodu niż ustawowa wymiana (np. z powodu zagubienia lub zniszczenia dokumentu), musimy jeszcze zakupić znaczki skarbowe za 5 zł i 50 gr.

- Jeżeli prawo jazdy jest wydane przez inny urząd – wniosek o wymianę lepiej złożyć osobiście, gdyż w takich przypadkach w oparciu o dowód osobisty i prawo jazdy zgodnie z art. 98 ust 1 Prawa o ruchu drogowym – najpierw wysyłane jest żądanie do odpowiedniego urzędu po akta kierowcy i po otrzymaniu dokumentów oraz po pozytywnej ich weryfikacji zamawiane jest nowe prawo jazdy.

Przypominamy adres:
Urząd Miejski, Wydział Gospodarki Komunalnej i Komunikacji
ul. 3-go Maja 42;
41-300 Dąbrowa Górnicza
tel. 295-67-81
Konto urzędu:
Urząd Miejski
w Dąbrowie Górniczej
GBG S.A. w Katowicach o/Będzin
15601010-400015-3670-12912

Warto pomyśleć o wymianie dowodów osobistych. Stare dokumenty ważne są jeszcze do 2007 roku, skorzystajmy jednak już teraz z możliwości wymiany dotychczas używanego dokumentu.

Wymiana dowodów

Harmonogram wymiany dowodów osobistych:

Dowody wydane w latach 1962-1972 należy wymienić do 31.12.2003
Dowody wydane w latach 1973-1980 należy wymienić do 31.12.2004
Dowody wydane w latach 1981-1991 należy wymienić do 31.12.2005
Dowody wydane w latach 1992-1995 należy wymienić do 31.12.2006
Dowody wydane w latach 1996-2000 należy wymienić do 31.12.2007
Pomyślmy o wymianie także jeżeli nasz dowód jest nieczytelny lub zniszczony.

Obecnie czas oczekiwania na nowy dowód osobisty wynosi około 30 dni. W trakcie wymiany stare dowody nie są już zatrzymywane przez Urząd, co nie komplikuje załatwiania ważnych spraw.

Aby wymienić dowód należy osobiście wypełnić odpowiedni wniosek i złożyć go w Referacie Dowodów Osobistych – w budynku przy ul. 3 Maja 22, pokój nr 9. Do wniosku dołączamy dowód wpłaty i dwa aktualne zdjęcia przedstawiające lewy półprofil z odkrytym lewym uchem, o wymiarach 3,5 x 4,5 cm.

Nowy dowód kosztuje 30zł. Wpłat można dokonywać w kasach Urzędu czynnych codziennie do godz. 14¹⁵.

Osoby ubiegające się o dowód osobisty pierwszy raz, powinny posiadać również odpis aktu urodzenia. Urodzeni w Dąbrowie Górniczej potwierdzają jedynie ten fakt w pokoju nr 17.

Komunikat Wydziału Gospodarki Komunalnej i Komunikacji

Uwaga przewoźnicy !

Informujemy, że w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 26 września 2001r. O transporcie drogowym (Dz. U. 125 poz.1371 z późniejszymi zmianami), osoby wykonujące transport drogowy zobowiązane są do uzyskania licencji na wykonywanie tych usług.

Przewoźnikom, którzy 1 stycznia 2004 nie będą posiadali wymaganych ustawą licencji, z mocy prawa ustaje możliwość prowadzenia przedsiębiorstwa transportowego.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Komunikacji, Referat Drogownictwa Urzędu Miejskiego – budynek przy ul. 3-go Maja 42, pok. nr 8.

KOMUNIKAT MZBM

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Dąbrowie Górniczej proponuje najemcom gminnych lokali mieszkalnych dogodne formy uregulowania zaległości czynszowych poprzez:

- pomoc w zamianie mieszkania na mniejsze,
- rozłożenie należności na raty,
- uzyskanie dodatku mieszkaniowego,
- zawarcie ugody.

W celu uzyskania szczegółowych informacji, zainteresowani powinni zgłaszać się do Dyrekcji MZBM, ul. Tysiąclecia 20 do p. Józefy Lubieckiej, tel: 264 75 53 lub 264 83 75, wew. 325 lub właściwych administracji:

1. ADM 1 ul. Kofłataja 21	tel: 262 53 75
2. ADM 2 ul. Krasieńskiego 39	tel: 264 20 84
3. ADM 3 ul. III-go Powstania Śl. 4	tel: 268 84 60
4. ADM 4 ul. Łączna 30	tel: 268 48 28
5. ADM 5 ul. Piłsudskiego 36	tel: 264 71 64
6. ADM 6 ul. Cedlera 19	tel: 264 77 00

Dyżury aptek

20 grudnia – 27 grudnia 2002r – ul. Adamickiego 13
27 grudnia – 3 stycznia 2003r – ul. Ludowa 19
3 stycznia – 10 stycznia 2003r – ul. Sobieskiego 3
10 stycznia – 17 stycznia 2003r – ul. Kościuszki 24
Stały dyżur całodobowy – Apteka „Tylko dla orłów” ul. Korczaka 1-3

Profilaktyka uzależnień

Punkt Interwencji Kryzysowej

(pomaga uzależnionym od narkotyków oraz ich rodzinom) – ul. Adamickiego 13, tel. 262 97 02, specjaliści dyżurują w każdą środę od 15.00 do 18.00

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny

(służy radą i pomocą osobom dotkniętym problemem alkoholowym) ul. Adamickiego 13, tel. 262 97 02; dyżury prokuratora, kuratora zawodowego, pedagoga oraz przedstawicieli Klubu Abstynenta „Blok” – poniedziałki, środy, piątki od 16.00 do 18.00

Punkt konsultacyjno - terapeutyczny

(pomaga osobom dotkniętym przemocą w rodzinie) ul. Adamickiego 13, dyżury: poniedziałki i środy – 8.00 – 13.00 (psycholog), wtorki i środy – 8.00 – 13.00 (pedagog), poniedziałki, środy i piątki – 8.00 – 15.00 (prawnik).

Ważne telefony

- Komenda Miejska Policji
262 38 21

- Straż Miejska
264 91 28 (telefon całodobowy)

- Urząd Miejski – centrala 295 67 00

- Ośrodek Dyspozycyjny Prezydenta – Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego: 262 44 10
262 43 79 - telefony całodobowe

Rubryka Rzecznika Konsumentów

Kredytem konsumenckim jest kredyt (pożyczka) udzielany przez instytucje finansowe (banki) oraz instytucje, które pożyczają nam pieniądze (lombardy, pośrednicy kredytowi, sklepy sprzedające na raty, systemy argentyńskie).

Kredytem konsumenckim w rozumieniu ustawy jest:

- kredyt udzielany w granicach od 500 zł do 80 000 zł
- splacany powyżej 3 miesięcy.

Kredyt konsumencki można wziąć na dowolny cel, z wyjątkiem przeznaczenia go na:

- nabycie nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego,
- budowę, rozbudowę, nadbudowę, przebudowę, remont budynku lub lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość,
- nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego,
- wniesienie wkładu członkowskiego do spółdzielni mieszkaniowej.

Kredytobiorcą jest wyłącznie osoba fizyczna, czyli indywidualny klient, który zaciąga kredyt konsumencki na potrzeby osobiste. Kredytu konsumenckiego nie można pobrać na finansowanie działalności gospodarczej.

KREDYT KONSUMENCKI (cz. I)

19 września 2002 r. weszła w życie ustawa o kredycie konsumenckim. Jej celem jest maksymalne zabezpieczenie praw konsumentów korzystających z kredytów.

Kredytodawcą jest podmiot udzielający zawodowo, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, kredytów konsumentom.

Ustawa nałożyła na kredytodawców obowiązki co do treści i formy umowy o kredyt konsumencki. Umowa taka musi być zawarta na piśmie i niezwłocznie doręczona konsumentowi.

Umowa o kredyt konsumencki musi określać istotne dla konsumenta dane, którymi są:

- imię, nazwisko i adres konsumenta,
- nazwa i adres siedziby kredytodawcy (jeżeli jest to osoba prawna – określenie organu, który ją rejestrował oraz numer rejestru, pod który została wpisana),
- wysokość kredytu,
- sposób i terminy spłaty kredytu,
- roczna stopa oprocentowania i warunki jej zmian,
- opłaty i prowizje oraz inne koszty

związane z udzieleniem kredytu, w tym opłata za rozpatrzenie wniosku kredytowego oraz przygotowanie i zawarcie umowy kredytowej, czyli opłata przygotowawcza, będące elementem całkowitego kosztu kredytu oraz warunki ich zmian,

- wartość całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania,

- sposób zabezpieczenia, jeżeli umowa takie przewiduje oraz opłaty należne kredytodawcy z tego tytułu,
- wysokość pozostałych kosztów, jakie musi zapłacić konsument,
- informacja o łącznej kwocie wszystkich kosztów, opłat i prowizji,
- uprawnienia konsumenta i skutki przedterminowej spłaty kredytu,
- terminy i sposoby odstąpienia konsumenta od umowy,
- skutki naruszeń postanowień dotyczących sposobu i terminu spłaty kredytu.

Jeżeli przy niektórych umowach o kredyt konsumencki nie będzie można określić dokładnie kosztów, to kredytodawca powinien podać szacunkową wysokość tych kosztów oraz okoliczności, od których one zależą.

W umowach, na mocy których kredytodawca zobowiązuje się do udzielenia kredytu związanego z obowiązkiem wniesienia przez konsumenta, w jakiegokolwiek formie, środków pieniężnych oprocentowanych poniżej stopy rynkowej lub nieoprocentowanych (systemy argentyńskie), musi on dodatkowo podać w umowie maksymalny czas oczekiwania na kredyt oraz warunki odstąpienia od umowy wniesienia środków pieniężnych.

Przy kredytach konsumenckich przeznaczonych na nabycie określonej rzeczy czy usługi (zakup towaru lub usługi na raty) dodatkowo umowa musi zawierać:

- opis rzeczy lub usługi,
- cenę rzeczy lub usługi, jeżeli zapłata nastąpiłaby gotówką, oraz cenę nabycia przy wykorzystaniu kredytu,
- część ceny, którą konsument musi zapłacić w gotówce tzw. wkład własny,
- warunki, od których spełnienia zależy przejście własności rzeczy sprzedanej na konsumenta, jeżeli umowę zawarto z zastrzeżeniem własności (chodzi tu o zapis, że stajemy się właścicielami sprzedanej rzeczy nie w momencie jej wydania, ale dopiero po spłacie kredytu),
- informację, że konsument może wziąć kredyt tylko w podmiocie wskazanym przez sprzedawcę, jeżeli sklep ma zawartą z nim umowę o udzielenie kredytów na wyłączność.

Danuta Mikoda

Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Powiatowy Rzecznik Konsumentów udziela porad w zakresie ochrony konsumentów w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. 3-go Maja 42 pok. 219, tel. 261-51-22.

Medalowi rekordziści

Na początku grudnia br. w Budapeszcie rozgrywane były Młodzieżowe Mistrzostwa Świata IKF pod egidą i według przepisów WKF (World Karate Federation). W Mistrzostwach Świata starowało 1000 zawodników z 90 klubów. Reprezentowanych było 17 krajów. Zawodnicy walczyli w stylach Shotokan, Shito Ryu, Goju Ryu i Wado Ryu.

Polska ekipa karateków wypadła na tym tle całkiem nieźle, zajmując w klasyfikacji generalnej miejsce w pierwszej dziesiątce. Na 30 zawodników z Polski, 12 pochodziło z dąbrowskiego klubu karate Ronin.

Jak podkreśla trener Tomasz Byjos, zawody odbywały się na wysokim poziomie. W każdej kategorii brało udział od 22 do 47 zawodników. Najsilniej obsadzona była kategoria kumite indywidualne. W kategorii do 55 kg walczyło w niej 83 zawodników.

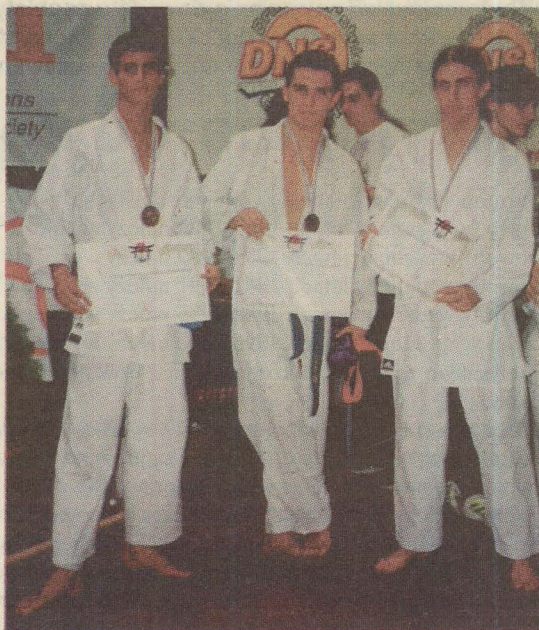
Karatecy dąbrowskiego klubu Ronin, podopieczni Tomasza Byjosa, wielokrotnego medalisty Mistrzostw Świata wywalczyli 3 medale: srebrny i brązowy w kata drużynowym (walka z cieniem) odpowiednio w kategorii 16-18 lat oraz 8-11 lat oraz brąz w kumite drużynowym kadetów (bezpośrednie pojedynki) w kategorii 12-16 lat. Rywalizacja przyniosła dąbrowianom również dwa czwarte i dwa piąte miejsca.

Sukces najmłodszych dąbrowian jest tym większy, że na zawodach rangi mistrzowskiej startowali po raz pierwszy, w swej dopiero rozpoczynającej się karierze zawodniczej. Szczególne gratulacje należą się Adrianowi Boberowi, Jakubowi Jakubikowi oraz Bartoszowi Wojciechowskiemu, którzy wywalczyli

dla Dąbrowy Górniczej i dla Polski oczekiwane medale. Bliska medalu była również Monika Brzeszcz. W kacie juniorek, gdzie starowało 30 zawodniczek została sklasyfikowana na miejscu 5-7.

Obecny sezon jest dla dąbrowskich karateków niezwykle pomyslny. Wszystkie zawody, w których biorą udział przynoszą im kolejne medale. W połowie listopada w Dąbrowie Górniczej odbywały się zawody karate WKF i GKDF o Puchar Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej. Wzięło w nich udział 127 zawodników z 8 klubów z całej Polski. Najlepsi okazali się, jak można się było spodziewać zawodnicy klubu Ronin, którzy zdobywając 38 medali potwierdzili swą silną pozycję w kraju. II miejsce zajął klub karate Contra - Opole (8 medali), III miejsce przypadło zawodnikom Akademii klubu karate Otwock (6 medali).

Najbardziej obiecującymi zawodnikami są klubu Ronin są obecnie: Adrian Bober, Jakub Jakubik, Dawid Misiura, Anna Misiura, Piotr Janik, Mateusz Słomczyński oraz Monika Brzeszcz.



Plany sportowe:

15 grudnia – Mistrzostwa Polski w Piasecznie

2 - 8 lutego – obóz kondycyjny na Słowacji, weźmie w nim udział ok. 30 osób.

Marzec – Tomasz Byjos weźmie udział w Pucharze Świata rozgrywanym w Australii

Kwiecień – Mistrzostwa Polski kadetów i juniorów WKF

Maj – w Dąbrowie Górniczej odbędzie się zgrupowanie międzynarodowe z kadrą z Chorwacji

Lipiec – mistrzostwa świata w Toronto w Kanadzie.

Anna Zubko

Dla wszystkich

zainteresowanych:

Treningi zawodników klubu karate RONIN odbywają się:

• w Gimnazjum nr 3, przy ulicy Dąbskiego w poniedziałki, środy i piątki od 17.30 do 20.00

• oraz w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Strzemieszycach, przy ulicy Obrońców Pokoju 7 we wtorki i czwartki od 18.00 do 19.30

Obecnie w klubie Ronin trenuje 60 osób.



Ponad dwustu pracowników urzędów miast i gmin, radnych, przedstawicieli gminnych jednostek organizacyjnych z całego kraju wzięło udział w dziewiątych już Mistrzostwach Polski Pracowników Samorządowych i Radnych.

Brąz dla Dąbrowy

Zawodnicy przyjechali m.in. z: Warszawy, Kobyłej Góry, Świdnika, Mińska Mazowieckiego, Jaworzna, Gliwic, Aleksandrowa Kujawskiego, Tczewa, Tucholi, Żąbkowic Śląskich. Przez cztery dni, od 28 listopada do 1 grudnia rywalizowali w pięciu dyscyplinach: badmintonie, tenisie stołowym, pływaniu oraz brydżu sportowym i szachach.

W ogólnej klasyfikacji nasza 52 osobowa reprezentacja wywalczyła dla Dąbrowy Górniczej brąz. Zdobyte 260 pkt zapewniło nam trzecie miejsce na podium. Ustąpił nam jedynie Gliwicom – reprezentanci tego miasta zdobyli 472 pkt i Warszawie, która na swym koncie zapisała 273 pkt.

Najmocniejszymi stronami naszej drużyny okazały się tenis, badminton i pływanie. Złoto dla Dąbrowy w tenisie stołowym, w grach pojedynczych kobiet do lat 40, zdobyła Aneta Witkowska.

W pływaniu, podobnie jak w roku ubiegłym, najlepszym okazał się Robert Koćma zdobywca dwóch złotych medali za styl dowolny i „grzbiet” oraz srebrnego za „żabkę”. Złoto w wyścigu stylem klasycznym przypadło Krzysztofowi Nowickiemu. Wśród pływających kobiet z Dąbrowy warto odnotować trzecie miejsce Iwony Wilk w stylu grzbietowym.

W badmintonie, w grze pojedynczej i deblu, dominowali zawodnicy z CSiR-u. Złoto i brąz w grach pojedynczych mężczyzn wywalczyli Artur Mosna i Marian Krupa. Ten sam duet zdobył pierwsze miejsce w grze podwójnej. Para Korczyński-Szymański zdobyli trzecie miejsce w tej grze.

W towarzyskich meczach piłki siatkowej i halowej piłki nożnej, które odbyły się na zakończenie Mistrzostw, Samorządowa Reprezentacja Dąbrowy Górniczej nie odniosła niestety sukcesu.

Zdobywcom medali serdecznie gratulujemy, wszystkim samorządowcom dziękujemy za udział i zapraszamy za rok.

Dagmara Kucybała



Lubią poezję

W Pałacu Kultury Zagłębia, 17 listopada odbył się Literacki Hyde Park. Impreza z roku na rok przyciąga więcej młodych poetów, recytatorów i miłośników poezji śpiewanej. Do udziału zgłosiło się 120 recytatorów, swoje utwory poetyckie przesłało 112 osób. Do organizatorów dotarły również 43 zestawy prozy i 40 zgłoszeń do konkursu poezji śpiewanej. Pierwsze miejsce w kategorii - twórczość własna, zdobyli: Wacław Kostrzewa i Małgorzata Pachwalska-Wandasiewicz za utwory poetyckie. Za prozę nagrodzony został Dawid Koteja. Najlepszym recytatorem okazał się Juliusz Grygierczyk. W kategorii soliści w turnieju poezji śpiewanej pierwsze miejsce przyznano Agnieszce Krentz. Za najlepszy uznano zespół Rewolwerowcy z Dąbrowy Górniczej. Rosnące zainteresowanie tego typu imprezami zadaje kłam stwierdzeniu, że dzisiejsza młodzież nie zna i nie lubi poezji.

Autorzy kalendarza

W środę, 13 listopada odbyło się uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień zwycięzcom i uczestnikom konkursu na kalendarz szkolny. W uroczystości, która odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej wzięła udział młodzież oraz dzieci - uczestnicy konkursu wraz z opiekunami.

Śród zgłoszonych do konkursu prac jury wybrało 13 najlepszych, pozostałych 104 uczestników zabawy komisja postanowiła wyróżnić barwnymi kalendarzami. 13 zwycięskich prac zdoła dziś karty pierwszego, dąbrowskiego dziecięcego kalendarza. Poszczególne karty kalendarza przedstawiają nasze miasto widziane oczami dziecka. Ich autorzy Mateusz Kiercz, Paweł Zalejski, Rafał Orczykowski, Agnieszka Pruchnicka, Bogusława Kulik, Anna Płonka, Marta Baczek, Ola Skakuj, Kamila Adamczyk, Krzysztof Urbański, Aneta Sokowicz, Anna Wojciechowska oraz Radek Pup odebrali w środę nagrody - kalendarze szkolne oraz maskotkę miejską - Bobra Dąbrowiaka.

W konkursie nagrodzona została również uczennica Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych Joanna Wójcik - jej z kolei praca ilustrowała jedno z wydań Raptularza Kulturalnego. Jak obiecała obecna na spotkaniu Irena Nowakowska, naczelnik Wydziału Strategii Rozwoju i Promocji Miasta najlepsze prace uczniów OSSP będą publikowane w najnowszym tomiku poezji dąbrowskiej.

Zapraszamy wszystkich, którzy jeszcze nie odebrali swych kalendarzy (a były przewidziane dla każdego uczestnika konkursu). Wyróżnienia i nagrody są do odbioru u organizatora, w Referacie Informacyjno-Prasowym Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej, ul. Kościuszki 25, parter, p. 25.

Anna Zubko



Trwa program nauki pływania

Jak ryba w wodzie

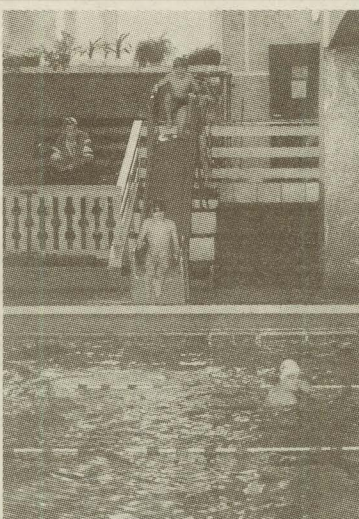
Na basenie dąbrowskiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 już od wczesnego popołudnia jest tłoczno i gwaro. Grupa dzieci przygotowuje się w szatni do zajęć, inne, pod okiem instruktora, znakomicie bawią się w wodzie - pływają, skaczą, nurkują, grają w piłkę i w berka. Gdy ratownik gwizdkiem oznajmia koniec zajęć, maluchy nie chcą wyjść z basenu. Chętnie spędziłyby tu kolejną godzinę...

W wielu dąbrowskich szkołach takie obrazki są codziennością, a to za sprawą programu nauki pływania, który miasto, jako jedyne w Zagłębiu, konsekwentnie finansuje od przeszło trzech lat. Program jest adresowany do uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych. Dotychczas nauką pływania objęto w Dąbrowie około 1800 maluchów.

- Zajęcia sportowe organizujemy w dziewięciu szkołach, które dysponują własnymi basenami. Biorą w nich udział zarówno uczniowie z danej szkoły, jak i wychowankowie okolicznych, zaprzyjaźnionych placówek. Całe miasto podzieliłoby na kilka rejonów, z których każdy „obsługiwany” jest przez jeden basen. Naukę pływania prowadzimy w godzinach popołudniowych. Na zajęcia przychodzą dzieci z klas pierwszych, drugich i trzecich - informuje Lech Czarnecki, szef Zakładu Szkoleniowo-Rehabilitacyjnego „Dorado I”, który realizuje program nauki pływania. - Nasza inicjatywa spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony dzieci, ich rodziców oraz dy-

rekcji szkół. Chętnych do uczestnictwa w programie wciąż przybywa - dodaje Mariusz Waliczek, jeden z instruktorów „Dorado I”. - Oferujemy dzieciakom ciekawą formę spędzania wolnego czasu. Mogą aktywnie wypocząć, odreagować stresy związane ze szkołą i codziennymi obowiązkami.

Najważniejszą zaletą programu nauki pływania jest jednak profilaktyka zdrowotna. Ćwiczenia w wodzie zapobiegają wadom postawy i powstawaniu schorzeń kręgosłupa, tak powszechnym wśród dzieci i młodzieży. - Plagą wśród najmłodszych są skoliozy, czyli boczne skrzywienia kręgosłupa, będące następstwem braku ruchu, długiego siedzenia w ławkach i noszenia ciężkich tornistrów. Niekorzystowane mogą doprowadzić do poważnych zmian chorobowych. Najlepszym sposobem walki ze skrzywieniami kręgosłupa są wzmacniające poszczególne partie mięśniowe ćwiczenia w wodzie. W ramach programu nauki pływania zwracamy szczególną uwagę na tego rodzaju ćwiczenia - zapewnia Lech Czarnecki. - Zajęcia prowa-



dzi piętnastu wykwalifikowanych instruktorów. Większość to absolwenci Akademii Wychowania Fizycznego oraz osoby, które kiedyś czynnie uprawiały pływanie. Ci ludzie nie tylko znakomicie uczą pływać, ale także znają się na gimnastyce korekcyjnej i potrafią zachęcić do prowadzenia zdrowego trybu życia - dodaje.

W ramach programu „Dorado I” organizowane są dziecięce zawody pływackie. Biorą w nich udział przedstawiciele wszystkich szkół uczestniczących w kursie. Podczas ostatniego finału zawodów zwyciężyła drużyna „Delfinów” z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1, drugie miejsce wywalczyły „Piranie - Reden” reprezentujące Techniczne Zakłady Naukowe, trzecie „Rekin” ze Szkoły Podstawowej nr 34.

- Rywalizacja między szkołami uczestniczącymi w programie jest zawsze dużym, sportowym wydarzeniem. Zawody przyciągają rzesze widzów, głównie rodziców małych pływaków. Dla maluchów udział w konkursie jest wyróżnieniem, ale i nauką zasad gry fair - play i dobrych, sportowych obyczajów. Przede wszystkim daje jednak ogromnie wiele przyjemności i satysfakcji. Kiedy widzę radość w oczach młodych zawodników odbierających nagrody i puchary, wiem, że nasza praca ma sens, a wysiłek włożony w edukację młodych pływaków nie idzie na marne - konkluduje Czarnecki.

Michał Kaczmarczyk



Pustynia Błędowska stanowi z pewnością jedną z największych atrakcji turystycznych Zagłębia Dąbrowskiego. Ten rozciągający się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych teren obfituje w interesujące gatunki roślin i zwierząt. Ze względów naukowych i krajo-
brazowych pozostałości po największym obszarze śródlądowych piasków wydmowych w Europie znajdują się pod ochroną prawną. Ale mimo to Pustynia Błędowska ciągle niszczy...

Wielbłądem po Jurze?

Gigantyczne połacie piasku zaraśają drzewami i krzewami, nie brakuje na nich także dzikich wysypisk śmieci. Głównie dlatego w kilku zagłębiowskich gminach powstał projekt rewitalizacji unikatowych, pustynnych obszarów. Jeśli zawarte w nim założenia zostaną urzeczywistnione, Pustynię Błędowską uda się nie tylko uratować, ale także uczynić z niej prawdziwe serce turystyczne naszego regionu.

Pustynia Błędowska cieszy się ogromnym zainteresowaniem ze strony turystów. Nic dziwnego, skoro można tu spotkać tak unikatowe zjawiska, jak pustynne burze czy miraż, a także podziwiać świetnie zachowane pamiątki po II wojnie światowej - pozostałości po niemieckich stanowiskach dowodzenia i infrastrukturze poligonu ćwiczebnej oddziałów „Africa Korps” Erwina Romla. Nie brakuje tu również stawów rybnych stanowiących nie lada gratkę dla wędkarzy, skałek znakomicie nadających się do wspinaczki oraz miejsc służących jako punkty startowe dla paralotniarzy. Niestety, bez odpowiednich działań ochronnych wszystkie te atrakcje przejdą wkrótce do hi-

storii. A to za sprawą wieloletnich zaniedbań, które doprowadziły do zachwiania ekosystemu pustyni i utraty przez nią pierwotnego, niepowtarzalnego charakteru. Po 1945 roku z piasków Błędowa korzystało wojsko. Duża część pustyni wykorzystywana była jako poligon, nie prowadzono tu niezbędnej wycinki samosiejek, nie usuwano nagromadzonego przez lata humusu, nie oczyszczano terenu. Zdaniem specjalistów, aby doprowadzić pustynię do pierwotnego wyglądu konieczna będzie wieloletnia i kosztowna praca.

Przedstawiciele Związku Gmin Jurajskich i Jurajskich Parków Krajo-
brazowych oraz zagłębiowskie organizacje ekologiczne przygotowały już program usunięcia z Pustyni Błędowskiej zbędnej roślinności. Ma on stanowić pierwszy krok do zagospodarowania najpiękniejszych obszarów piaskowych. Rozważa się możliwość wytyczenia tam ścieżek rowerowych i pieszych szlaków turystycznych. Planują rewitalizację pustyni przewidując budowę punktów widokowych nieopodal siedlisk bobrów, pod uwagę brana jest także możliwość zorganizowania w okolicach

Błędowa hodowli strusi i wielbłądów. Ten karkołomny z pozoru pomysł wywołał duże zainteresowanie wśród jurajskich samorządowców, którzy po przeanalizowaniu wszystkich „za” i „przeciw” uznali, iż sprowadzenie tych egzotycznych zwierząt jest całkiem realne. Takie atrakcje mogłyby przyciągnąć na pustynię jeszcze więcej turystów i umożliwić sfinansowanie kolejnych etapów zagospodarowania piasków Błędowa. Etapów, w których zakłada się m.in. budowę hotelu i ośrodka sportowo - rekreacyjnego ze stanowiskiem do skoków spadochronowych.

Rewitalizacja Pustyni Błędowskiej znajduje się obecnie jedynie w sferze planów. Realizacja projektu wymaga niemałych nakładów finansowych. Szansą na rozpoczęcie przedsięwzięcia byłoby przyznanie dotacji z budżetu centralnego. Czy uda się ją zdobyć? Wśród autorów koncepcji ratowania piasków Błędowa nie brakuje optymistów. Mają nadzieję, że dzięki zaangażowaniu i dobrej woli władz samorządowych i ekologów plany zagospodarowania pustyni można będzie wcielić w życie.

Michał Kaczmarczyk

Agroturystyczny wypad

W połowie października, dzieciaki z Przedszkola nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 23 gościły w dąbrowskich gospodarstwach agroturystycznych państwa Kozickich, Liszków i Kołkowskich z Kuźniczeki.

Dzieci miały okazję poznać zasady hodowli i pielęgnacji zwierząt gospodarskich, poznały ekosystem leśny i nauczyły się rozpoznawać podstawowe gatunki drzew. Ciekawostką był pokaz starego sprzętu gospodarstwa domowego oraz wyrobienie masła.

Niektórzy najmłodsi dąbrowianie, po raz pierwszy mieli możliwość zobaczyć prawdziwą stajnię i hodowlę koni jeździeckich.

Wycieczka była udaną próbą zainteresowania dzieci życiem na wsi. Wszystkie czynnie uczestniczyły w pokazach i zajęciach edukacyjnych i z pewnością na długo zapamiętają tę wizytę. Wyjazd został zorganizowany przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego - Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Będzinie przy współpracy Muzeum Zagłębia i klubu 4H ze Szkoły Podstawowej nr 3.

Wycieczka była częścią programu ekologicznego realizowanego przez nasze miasto.

Sezon podsumowany



Gryzobranie, ognisko, pieczonki, konkursy sprawnościowe, strzeleckie, wędkarskie - to część atrakcji, jakie towarzyszyły imprezie zakończenia sezonu Dąbrowskiego Klubu Motorowego PTTK. Uroczystość odbyła się w Natalinie Masłońskim 26 października br. W zawodach uczestniczyło 16 załóg samochodowych. Podsumowaniem imprezy była biesiada przy ognisku i wyróżnienia dla dziesięciu członków za działalność w klubie.

Trasy rowerowe, pola do biwakowania, nowe obiekty sportowo - rekreacyjne - to wszystko może już niedługo zmienić Park Zielona w Ogólnomiejskie Centrum Rekreacji.

Jaka Zielona



z zachowaniem standardów europejskich - to kryteria konkursu.

Komisja nagrodziła i wyróżniła prace spełniające te wymogi i cechujące się oryginalnością i dopracowaniem szczegółów. Pierwszą nagrodę i 2 000 zł

otrzyma studentka architektury Barbara Wikarek. Kolejne wyróżnie-

nia przypadły: Rafałowi Lipińskiemu, Rafałowi Bugajskiemu i Katarzynie Jędrzejczak oraz Adrianowi Wyparło. - Wszystkie nagrodzone prace charakteryzują się wysokim poziomem merytorycznym - mówi Zygmunt Górski z-ca naczelnika Wydziału Strategii Rozwoju i Promocji Miasta - Dorobek tych prac wykorzystany zostanie przy tworzeniu profesjonalnego projektu zagospodarowania Parku Zielona.

o udziału w konkursie ogłoszonym przez zarząd miasta zgłosiło się 14 osób i zespołów twórczych. Dostarczono osiem gotowych projektów zagospodarowania Parku Zielona. Pomysłów i nowych rozwiązań nie brakowało. Zachowanie i utrwalenie walorów przyrodniczych Parku Zielona, ochrona i wykorzystanie Czarnej Przemysły do celów rekreacyjnych, nowe obiekty sportowo-rekreacyjne, trasy piesze i rowerowe, a wszystko to

Złoto dla karateków

Michał Kaczyński i Przemysław Dworakowski - zawodnicy Dąbrowskiego Klubu Karate wywalczyli pierwsze miejsce w kategorii Walk Reżyserowanych, podczas Mistrzostw Województwa Śląskiego Kadetów i Młodzików w Karate Kyokushin. W zawodach zorganizowanych 9 listopada br. w Katowicach wzięło udział ponad 120 zawodników reprezentujących kluby z całego Śląska.

Miło nam poinformować również, że kolejna dwójka dąbrowskich zawodników - Kamil Bednarz i Rafał Hyleński, także w kategorii Walk Reżyserowanych - wywalczyli piąte miejsce.

W klasyfikacji drużynowej, zawodnicy Dąbrowskiego Klubu Karate zajęli trzecie miejsce. Opiekunem drużyny był sempai Marek Wywiał.

Gratulujemy !

Prawie sześćdziesiąt dąbrowskich par małżeńskich obchodziło w ostatnich tygodniach jubileusz długoletniego pożycia. Dostojni jubilaci spotkali się z przedstawicielami władz miasta dwukrotnie – 24 października i 23 listopada. Tradycyjnie, uroczystości odbywały się w Sali Ślubów Urzędu Stanu Cywilnego.

26 października br. 36 dąbrowskich par małżeńskich odebrało gratulacje z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego.



Barbara i Tadeusz Ślusarscy, Henryka Krupa, Kazimiera i Józef Perkowie, Janina i Edward Ślusarczykowie, Zofia i Jan Zdebowie, Zuzanna i Czesław Mastalerkowie, Stanisława i Czesław Jakubowscy, Janina i Mieczysław Krzywdowie, Czesława i Stanisław Krawczykowie, Zofia i Zygmunt Woźniczowie, Michalina i Władysław Dobrek oraz Zenona i Mieczysław Bartosińscy.

Mirosława i Tadeusz Iwańscy, Helena i Zygmunt Żurkowie, Urszula i Bolesław Wewerkowie, Marianna i Czesław Kowalscy, Krystyna i Eugeniusz Kazimierzakowie, Krystyna i Włodzimierz Eljaszowie, Helena i Stefan Matherkowie, Maria i Zdzisław Sołtysiakowie, Lucylla i Jan Skalni, Stanisława i Jan Dworczykowie, Zofia i Zdzisław Paterkowie oraz Helena i Czesław Markowscy



Zofia i Stanisław Łydkowie, Wanda i Stanisław Grabowscy, Barbara i Witold Stachurscy, Stefania i Jan Palusińscy, Bogusława i Sławomir Stelmasiakowie, Marianna i Jan Uznańscy, Mirosława i Lucjan Sączewscy, Alicja i Wacław Kaczmarkowie, Danuta i Sylwester Piętowie, Irena i Ryszard Pałaszowie, Jadwiga i Włodzimierz Grabowscy oraz Wanda i Eugeniusz Kulesowie.

Życzenia wielu jeszcze lat we wzajemnym szacunku i miłości, 23 listopada br. odebrali :

Janina i Czesław Heliakowie, Halina i Roman Kowalscy, Marianna i Zenon Lizakowie, Władysława i Tadeusz Wdowikowie, Marianna i Józef Będkowscy, Janina i Michał Piekarscy, Maria i Władysław Widawscy, Józefa i Karol Malliccy, Aleksandra i Mieczysław Kaczmarkowie – para obchodząca 65-lecie swojego małżeństwa.



Zofia i Antoni Dziewiszowie, Ewa i Bolesław Zomerfeldowie, Barbara i Henryk Majcherkowie, Marianna i Zbigniew Łakomscy, Józefa i Józef Wojtysowie, Janina i Zdzisław Rosowie, Wanda i Czesław Jezulino-wie, Stanisława i Stanisław Korcowie, Halina i Stanisław Wszyńscy, Zofia i Stefan Morowie

Marianna i Julian Tarnowscy, Helena i Władysław Góralowie, Cecylia i Stefan Furgałowscy, Eulalia i Henryk Zakrzewscy, Daniela i Wacław Zobkowie, Władysława i Jan Baranowie, Ligia i Leszek Podolski, Alina i Stanisław Sobczykowie, Stanisława i Władysław Piszczkowie, Lucyna i Jan Chojnacy.

